Nr. 59. SOBOTA 13. MARCA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct., kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

C. k. krajowa rada szkolna zamianowała nauczyciela szkoły w Tuligłowach Grzegorza Markiewicza rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Makowisku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 13. marca

Sprawa reformy administracyi politycznej rozwija się w sposób, rokujący dobre skutki. Wszyscy uznali, że jestto dzieło pomnikowej doniosłości, że musi być owocem najstaranniejszej rozwagi i najrozleglejszych studyów, ażeby zamiast nadać stosunkom społecznym kierunek stały i zdrowy, nie stało się eksperymentem upadającym pod pierwszym naciskiem wypadków. To też ani w Izbie deputowanych ani po za murami parlamentu nie objawia się nigdzie gorączka reformatorska, tak łatwo wybuchająca w Austryi przy wielu innych sprawach, a przytem tak szkodliwa, bo niszcząca często zaród najlepszych pomysłów. Za to wszystkie czynniki powołane do pomocniczego działania w sprawach publicznych obok parlamentu wzięły kwestyę tej reformy pod staranną rozwagę, i z dobrym skutkiem wyświecają rozmaite poglądy i zasady. Dziennikarskie artykuły, rozprawy kilku stowarzyszeń politycznych, a najwięcej specyalne broszury obudziły zajęcie u ogółu, i wywołały zbawienne starcie zdań. Ustanowienie licznych komisarzy eksponowanych, którzyby w odjętym zwierzchnościom gminnym zakresie miejscowo-policyjnym stanowili niejako pierwszą instancyę polityczną, jest najważniejszym z podniesionych dotąd projektów dodatnich. Myśl ta posiada już dziś dużo zwolenników, znalazła uznanie w Izbie deputowanych, a mianowicie w komisyi ustanowionej dla sprawy reformy administracyjnej. Ale powoli odzywają się głosy odmienne, pragnące wytworzyć zdanie wręcz przeciwne. Eksponowane komisaryaty wydają się tym głosom zmianą wcale niepożądaną. Istniały one już dawniej i upadły, gdy zwyciężyła zasada osobistej odpowiedzialności starosty powiatowego za administracyę powierzonego mu okręgu i działalność dodanego mu do pomocy personalu urzędniczego. Zapisujemy te uwagi bez żadnych dodatków z naszej strony, i w ten sam sposób nie pominiemy innych odmiennych głosów w tej bardzo ważnej sprawie.

Po rozpoczęciu obrad nad budżetem nowe ministerstwo węgierskie może odetchnąć swobodniej, bo przebyło ciężką próbę i będzie już teraz miało dużo czasu swobodnego na przygotowania do przyszłych reform. Próba była istotnie ciężką, bo powrót do rozpraw nad budżetem, który był hasłem do wybuchu przesilenia, który spowodował zupełne przekształcenie stosunków parlamentarnych, nastręczał wszystkim żywiołom niezadowolonym wyborną sposobność do ataku. Skrajna lewica nie pominęła tej sposobności ale poniosła klęskę, bo minister Tisza odparł jej zaczepkę w sposób bardzo świetny, a ci, od których skrajna opozycya spodziewała się pomocy, t. j bar. Sennyey i jego zwolennicy stanęli otwarcie po stronie rządu. Pierwszy tryumf parlamentarny ministra Tiszy jest zarazem tryumfem Deakistów, bo były naczelnik lewego centrum oświadczył ponownie i uroczyście, że nie myśli o rozpoczynaniu akcyi na własną rękę i że dopóki siedzi na fotelu ministeryalnym przestrzegać będzie scisłej harmonii z całym gabinetem co do kwestyi prawnopaństwowych. Powiedzieliśmy, że gabinet będzie miał teraz dużo czasu swobodnego na przygotowania do zapowiedzianych reform, bo do jesieni trwać będzie pauza w ważniejszych pracach ustawodawczych. Obecny parlament zdoła załatwić oprócz budżetu zaledwie najważniejsze sprawy administracyjne a nowe wybory zajmą kilka tygodni. Główna akcya ministerstwa rozpocznie się dopiero po jesiennej sesyi wspólnych delegacyi.

Pruski projekt ustawy o odjęciu biskupstwom dotacyi państwowej nie musiał sprawić w obozie ultramontańskim tak przygnębiającego wrażenia, jak z początku zapowiadano, skoro jeden z organów inspirowanych oświadcza, że na tym projekcie nie kończy się szereg środków, któremi rząd dokona zupełnego przekształcenia stosunków pomiędzy państwem a kościołem. Groźba ta spowodowaną została może śmiałem wystąpieniem posłów z centrum przy rozprawie nad budżetem ministerstwa wyznań, ale pewnie nie będzie ona zupełnie czczą. Ani postępowanie rządu pruskiego, pełne bezwzględnej stanowczości, ani stan obecny walki pomiędzy kościołem a państwem, ani wreszcie powszechne roznamiętnienie umysłów nie pozwala przypuszczać, ażeby jedna z stron walczących wojowała groźbami, o których wykonaniu nie myśli na prawdę. Wyniklby bowiem ztąd skutek wręcz przeciwny zamierzonemu. Groźba niewykonana zostałaby nazwaną dowodem niemocy i zupełnego odwrotu a strona, która dotąd zaledwie częściowo odpierać mogła wymierzone na nią ciężkie ciosy nabrałaby otuchy i zamieniłaby stanowisko odporne na zaczepne.

Z wielkich chmur, które zbierały się nad głowami bonapartystów spadł deszcz wcale mały. Wprawdzie w nowym gabinecie nie ma ani jednego bonapartysty, ale co jest rzeczą na razie najważniejszą, tekę spraw wewnętrznych otrzymał nie książę Audiffret Pasquier lecz Buffet. Nowy minister spraw wewnętrznych był ministrem cesarza Napoleona III. więc już z tego powodu nie może być zapamiętałym prześladowcą imperjalistów. Ale z drugiej strony przeszłość Buffeta nie może być uważaną za wskazówkę jego przyszłej działalności Był on zawsze podejrzywany o sympatyi dla książąt orleańskich a gdy wypadki pozwoliły mu być otwartym usprawiedliwił to podejrzenie stanowiskiem swojem w parlamencie. Innych członków gabinetu nie potrzebują obawiać się bonapartyści, bo są to osobistości wprawdzie stanowczo im nieprzychylne ale umiarkowane i rozważne. W ogóle skład gabinetu sprawia takie wrażenie, jak gdyby marszałek Mac-Mahon nie czuł się ustawami konstytucyjnemi zobowiązanym do znacznej zmiany wewnętrznej polityki.

Anglię opanowała chwilowa gnuśność polityczna, bo tętno życia publicznego bije w niej słabo, chociaż nie braknie wcale kwestyj zdolnych do ogólnego poruszenia umysłów i wywołania ważnych rozpraw w parlamencie. Na polu politycznem sprawa irlandzka byłaby w innym składzie stosunków niezawodnie wywołała żwawe starcie pomiędzy stronnictwem liberalnem i konserwatywnem. Gdy u steru stał Gladstone, dzisiejszy naczelnik gabinetu wywołał tą sprawą żywe starcie. Ale dziś stronnictwo liberalne jest tak osłabione i pozbawione otuchy, że nie może odpłacić Disraelemu pięknem za nadobne i składa przez usta swojego nowego naczelnika parlamentarnego bardzo potulne oświadczenie. Także i w innych kierunkach życia publicznego nie braknie materyału palnego. Dygnitarze protestanckiego kościoła są mocno zaniepokojeni śmiałem postępowaniem rytualistów i ostrzegają, że rytualiści dążą do powolnego wszczepienia ultramontanizmu w stosunki społeczne. Wreszcie stosunki robotnicze w cale nie przedstawiają się pomyślnie. Ciągła fluktuacya zapłaty dziennej robotnika, ciągłe nieporozumienia pomiędzy robotnikami a pryncypałami pozwalają co chwila oczekiwać starć groźniejszych.

Rada Państwa.

126 posiedzenie Izby deputowanych z dnia 10. marca.

Przewodniczący dr. Rechbauer. Obecni ministrowie: ks. A. Auersperg, dr. Stremayer, dr. Glaser, dr. Unger, br. Pretis, pułkownik Horst, dr. Chlumecky, dr. Ziemiałkowski.

P. minister rolnictwa, dr. Chlumecky, wniósł na podstawie Najwyższego zezwolenia w zastępstwie ministra handlu dr. Banhansa projekt ustawy o wciąganiu

---

Z POD GILOTYNY.

III.

Nie widzimy najmniejszego powodu, dla którego księżna przybywszy do Paryża miała szukać stosunku z Żyrondystami, z ludźmi, którzy jeżeli nie czynnie, to przynajmniej biernie przyczynili się już wówczas do okrucieństw rewolucyi, którzy byli przeciwnikami wszelkich arystokratycznych zasad. Ani wychowanie, ani stosunki nie wiodły jej ku temu stronnictwu, a ponieważ księżna bynajmniej nie zajmowała się polityką, a jej przyjazd do Francyi, jak później zobaczymy, zupełnie miał inne przyczyny, więc nie ma logicznego związku pomiędzy nią a Żyrondą. Chwilowe sympatye nie mogły jej nawet pociągnąć ku salonowi pani Roland, bo młoda kobieta, tkliwego serca, musiała mieć daleko więcej współczucia dla królowej, otoczonej aureolą męczeństwa, dla nieszczęśliwej zdetronizowanej rodziny, wystawionej na sromotę i na pewną śmierć, aniżeli dla stronnictwa adwokatów, deputowanych z prowincyi, grupujących się około jednej gwiazdy — około pięknej pani ministrowej...

Gdyby księżna była przybyła do Paryża w r. 1791., stronnictwo Żyrondystów mogło było pozyskać jej sympatye, bo jeszcze było słabe, jeszcze królewskość uchodziła za źródło najszczęśliwszych dążności, jeszcze Ludwik XVI. zdawał się być nieprzejednanym tyranem — w rok później jednak karty się odwróciły i Ludwik jako *bonhomme*, jako najzacniejszy człowiek, zamiłowany w swem ślusarstwie, w żaden sposob nie mógł uchodzić za tyrana u ludzi obcych, nie działających w rewolucyi i nieuprzedzonych.

To zapatrywanie w zupełności się zgadza z krótką, a jedynie autentyczną wzmianką o księżnej Rozalii, którą jej córka, hr. Rzewuska, małżonka słynnego Emira Tadżul-Fechr ogłosiła przed śmiercią w *Tygodniku Illustrowanym* warszawskim *). Otóż według tej wzmianki księżna „nie mieszała się do żadnych politycznych intryg, i jedynie ubolewała nad szałem, jaki panował we Francyi“, a żyjąc w ścisłej przyjaźni z księżną Monaco, używała wszelkich środków do ułatwienia jej ucieczki z więzienia. Księżna Monaco była znaną stronniczką dawnego porządku rzeczy, a nikt z Żyrondystów nie byłby jej z pewnością podał wybawczej ręki. Jakiemi środkami przyczyniła się księżna Rozalia do uratowania swej przyjaciółki, tego nam nie mówi hr. Rzewuska, wiemy tylko, że te środki rzeczywiście przedłużyły życie uwięzionej, ale samą księżnę przyprawiły o zgubę. Własna służba ją denuncyowała przed trybunałem rewolucyjnym, który ją kazał aresztować w mieszkaniu, w Chaillot, i osadzić wraz z córeczką w więzieniu *la petite Force*.

Pani Tańska, zajmująca się dość szeroko księżną w swoich pamiętnikach, utrzymuje, że pod jej imieniem jakiś pan Rousseau korespondował z emigrantami, że konwent wpadł na ślad tej korespondencyi, i że to było powodem jej aresztowania. Być może, że ów p. Rousseau wchodził także w intrygę uwolnienia księżnej Monaco, ale to uwolnienie jako przyczynę podaną przez córkę zawsze na pierwszem musimy położyć miejscu.

Jedną z najpiękniejszych, a zarazem najboleśniejszych chwil jej życia było uwięzienie. Ujrzała się naraz z małą dziecinią w więzieniu wraz z innemi ofiarami rewolucyi, bez nadziei wybawienia, bo z tych więzień mało kto wychodził, z troską co się stanie po jej śmierci z córeczką Olesią. Przyjaciół podówczas ani nawet bliższych znajomych nie miała w Paryżu, mąż i rodzina oddaleni o kilkaset mil, a wyroki rewolucyjne długo na siebie czekać nie dawały. W więzieniu nie było miejsca, aby się do snu ułożyć, Olesia nędzniała, stroskana więc matka musiała ją prawie zawsze trzymać na kolanach. Moralna troska, fizyczne wycieńczenie musiały znaleść heroiczny opór w macierzyńskiej miłości, aby nie zniszczyć zupełnie organizmu wątłej kobiety, i zachować jej dość siły, aby z odwagą pójść pod gilotynę.

Gdy trzeba znosić cierpienia, gdy całym jestestwem przychodzi się poświęcić, tam zwykle kobiety stają się bohaterkami. Żaden mężczyzna nie sprosta kobiecie w poniesieniu cierpienia. Księżna Rozalia staje się w więzieniu prawdziwą bohaterką, z rezygnacyą znosi straszne męczarnie, myśli tylko o uratowaniu swej córki, a gdy jej doradzają, aby zeznała przed trybunałem zmyślenie, które jedynie mogło wówczas wybawić kobietę od pewnej śmierci, księżna Rozalia z oburzeniem to odrzuca ten wybieg, nie chcąc pozostawić plamy na swej czci kobiecej, i nie chcąc, aby kiedyś córka z powodu jej uwolnienia rumienić się musiała. Księżna miała do wyboru: albo się obwinić, albo zginąć... Wybrała śmierć...

Wiadomość o jej uwięzieniu dość szybko doszła do Polski i poruszyła całą rodzinę do najenergiczniejszych zabiegów. Książę Lubomirski znał malarza Dawida, członka konwentu i przyjaciela Robespierra, więc do niego udał się listownie i przez Hipolita Błeszyńskiego, bawiącego wówczas w Paryżu. Błeszyński, pomimo że dawniej nie znał się z księżną, z prawdziwem był dla niej poświęceniem, a chcąc nieszczęśliwej jaką taką do więzienia przynieść pociechę, przebrał się za felczera i w ten sposób uwiadomił ją, że mąż robi potrzebne starania w celu jej uwolnienia. On to, jak się zdaje doradzał jej zmyślenia, któreby ją jedynie wyratować mogło. Pani Tańska utrzymuje, że księżna na chwilę przystała na wybieg, że już ją wskutek tego uwolnić miano, ale że w końcu honor kobiecy w niej przemógł, że napisała do Robespierra, iż się fałszywie obwiniła, i że w zamian za swój list — dostała wyrok śmierci.

Malarz Dawid zapewne nic dla niej nie chciał uczynić, człowiek to był twardego serca, nieczuły rewolucyonista, ziejący zemstą przeciw wszystkiemu co mu przypominało monarchię. Gdy Ludwik XVI. uciekając z całą swą rodziną z Tuilleryów, w loży sali zgromadzenia narodowego szukał schronienia, a wszyscy posłowie, do najskrajniejszych nawet należący odcieni, nie urągali nieszczęśliwemu, ale z boleścią się patrzyli na upokorzoną rodzinę, która musiała pokutować za wszystkie przewinienia królewskiej przeszłości — wtedy jeden tylko Dawid znalazł się nikczemnie. Przechodził on koło królewskiej loży, w której, jak wiadomo, zgromadzona była cała ro-

*) Oryginał tej wzmianki znajduje się w zbiorze autografów senatora Skibickiego w Warszawie.

do ksiąg handlowych okrętów handlowych wraz z umotywowanem sprawozdaniem.

Dep. Coronini wystosował do całego ministerstwa następującą interpelacyę: 1) Jakiemi powodami usprawiedliwi rząd zwłokę w przeprowadzeniu postanowień traktatu austryacko-włoskiego z 23. kwietnia 1867 r.? 2) Czy zamierza rząd użyć całego swego wpływu, ażeby ostatecznie traktat ten został rychło przeprowadzony?

Rozdano pomiędzy deputowanych: Sprawozdanie komissyi o projekcie co do urządzenia trybunału administracyjnego i sprawozdanie komissyi o projekcie ustawy co do maklerów handlowych i senzalów.

W pierwszem czytaniu odesłano do komissyi kolejowej projekt ustawy o warunkach i ułatwieniach budowy kolei wicynalnej z miasta Ellbogen do stacyi Ellbogen-Neusattel.

Następnie przystąpiła Izba do dalszych obrad nad ustawą o podatku domowym.

Do §. 18. zabierał głos dep. Krzeczunowicz; przemawiał przeciw wnioskom komissyi i proponował stylizacyę w myśl wniosków mniejszości komissyi, nie utrzymał się jednak z swojemi wnioskami.

Z wniosków stawianych przez galicyjskich deputowanych do poszczególnych paragrafów projektu ustawy utrzymał się tylko wniosek dep. Wężyka do §. 22 a mianowicie ten wniosek, ażeby perjod rewizyi katastru podatku domowego podwyższony został z 5 na 10 lat.

Następne posiedzenie d. 11. b. m.

Komissya skarbowa Izby Panów proponuje zatwierdzić zamknięcie rachunków za r. 1873 i udzielić rządowi absolutoryum.

Komissya Izby deputowanych wybrana do obrad nad projektem ustawy o trybunale administracyjnym, przedłożyła już Izbie swoje sprawozdanie. Komissya ta poprawiła w niektórych paragrafach tekst przedłożenia rządowego, zmieniony przez Izbę Panów a co do niektórych paragrafów zaleca ze swej strony zmiany, które jednakowoż nie zmieniają istoty przedłożenia. Komissya stawia wniosek, ażeby Izba deputowanych zatwierdziła projekt ustawy. Dalej wnosi ta komissya, ażeby Izba zatwierdziła projekt ustawy, którą mają być wydane postanowienia o rozstrzyganiu sporów kompetencyjnych pomiędzy trybunałem administracyjnym a zwykłemi sądami, tudzież pomiędzy trybunałem administracyjnym a trybunałem państwowym. — Nakoniec zaleca komissya przyjęcie następującej rezolucyi: „Wzywa się wys. rząd, ażeby o ile możności jak najrychlej poczynił stosowne zarządzenia celem odpowiedniego uregulowania służby doręczającej (*Zustellungswesen*) w sprawach administracyjnych.“

Komissya Izby deputowanych, której przydzielono projekt ustawy o maklerach handlowych i senzalach, przyjęty już przez Izbę Panów, poczyniła zasadnicze zmiany w przedłożeniu a mianowicie proponuje, ażeby maklerom utrzymywanym przez zarząd giełdy wolno było wykonywać swą czynność także po za obrębem giełdy, jednakowoż tylko w tej miejscowości, w której istnieje giełda.

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Minister handlu zatwierdził wybór Marcina Meyera na prezydenta a Rudolfa Rhomberga na wice-prezydenta Izby handlowej i przemysłowej w Innsbruku.

— Najj. Pan zezwolił, ażeby w artylerzyckiej szkole kadetów odbywały się co roku ćwiczenia w strzelaniu z dział ostremi nabojami.

— Rada gminna w Opawie uchwaliła dnia 10. b. m. przyłączyć się do adresu zaufania, wystosowanego do dr. Banhansa przez szląską Izbę handlową.

— *Presse* dowiaduje się z Pragi, że w tych dniach był p. Rieger w Wiedniu i usiłował nakłonić czeskich deputowanych z Morawy do wystąpienia z Rady państwa.

— Połączone komissye: kolejowa i skarbowa Izby niższej sejmu węgierskiego uchwaliły d. 9. b. m. w sprawie kolei wschodniej wybrać komitet z trzech członków, któryby sejmowi jak najrychlej zdał sprawę.

— Na posiedzeniu Izby niższej sejmu węgierskiego w dniu 10go b. m. przystąpiono do rozpraw szczegółowych nad budżetem. Bez rozpraw przyjęto następujące pozycye preliminarza: Dwór królewski; sejm; wydatki wspólne; dodatek i odsetki do długów państwowych; zarząd polityczny Kroacyi; wymogi prezydyum ministrów; ministerstwo kroackie; ministerstwo przy dworze królewskim, i dwa rozdziały budżetu ministerstwa oświaty. Dłuższa rozprawa wszczęła się przy pozycyi; „Fundusz dyspozycyjny.“ Csanady uderzył gwałtownie na rząd; odpowiedział mu minister Tisza wśród hucznych oklasków Izby, poczem przyjęła Izba tę pozycyę bez zmiany.

Niemcy. (*Z sejmu pruskiego.*) Na posiedzeniu z 9. b. m. przy obradach nad etatem ministerstwa wyznań, wystąpił deput. Windthorst z żądaniem utworzenia w ministerstwie osobnego wydziału dla spraw katolickich, albo też zamianowania osobnego katolickiego ministra wyznań, rząd bowiem stracił już obecnie wszelki kontakt z katolikami i wszelką znajomość stosunków katolickich.

Dep. Wehrenpfennig odpowiedział na to, że minister wyznań jest na to, aby bronił interesów państwa w obec wszystkich wyznań. Z pojedyńczemi wyznaniami nie ma on nic do czynienia. Dep. Schorlemer-Alst popierał Windthorsta, oświadczając również, że katolicyzm powinien mieć swego reprezentanta w ministerstwie wyznań i że dopóki do tego nie przyjdzie, nie mogą poddani katoliccy wierzyć, że rząd dobrze jest poinformowanym o stosunkach ich kościoła. Minister Falk odparł na to, że gdyby nawet stało się zadość życzeniu Windthorsta, katolicki minister wyznań musiałby bronić praw państwa przeciw kościołowi katolickiemu. „Chociaż jestem protestantem, znam stosunki i usposobienie katolickiego ludu.“

Po tem przemówieniu przyjęła Izba bez zmiany odnośną pozycyę etatu.

— Berliński korespondent *Köln. Ztg.*, który pierwszy puścił w świat wieść o ustąpieniu ks. Bismarcka, pisze obecnie: „To co wam pisałem 15. i 19. lutego nie straciło dotychczas jeszcze swego znaczenia. W położeniu nic się odtąd nie zmieniło, chyba o tyle, że zostało ono znacznie zaciemnionem. Usiłowano podać w wątpliwość, że ks. Bismarck zamierza złożyć swój urząd. Mówiono, że rozpowszechnienie tej niepokojącej wiadomości ma na celu to lub owo, zmyślono jakieś chwilowe niezadowolenie, z którego miał powstać zamiar ustąpienia Przyjemne wrażenia wreszcie, jakich goście ks. Bismarcka doznali na wieczorku parlamentarnym 1. marca, posłużyły na to, aby stan zdrowia kanclerza przedstawić w świetle jak najpomyślniejszem. To wszystko skłania nas że raz jeszcze wracamy do owego przedmiotu. Możemy zapewnić, że nie zaszło nic takiego, coby mogło wywołać jakieś zniechęcenie. Nie ma również mowy o tem, by wieści o ustąpieniu ks. Bismarcka rozsiewane były w jakimś osobnym zamiarze. Nie da się zaprzeczyć, że książę jest cierpiącym, i że w najbliższym czasie, najdalej zaś w ciągu lata musi się zdecydować, czy ma nadal oddawać się swym dotychczasowym zajęciom, czy też uwolnić się od nich. Z wyglądania albo nawet dobrego humoru gospodarza nie da się w ogóle wyprowadzić rozumna diagnoza, a już najmniej takiej słabości nerwowej, na jaką kanclerz cierpi.“

Francya. Biura Zgromadzenia narodowego wybrały d. 9. b. m. swoje prezydya; na 15. prezydentów biur należy 9. do stronnictwa republikańskiego, 3 do orleańskiego a 3 do legitymistycznego.

— W sprawie przesilenia gabinetowego telegrafował jeszcze przedwczoraj jeden z przywódzców lewego centrum do pewnego dziennika paryskiego: „Położenie jest bardzo groźne; prezydya trzech grup lewicy ogłosiły permanencyę swoich posiedzeń. Cała lewica wspólnie z grupą Wallona postanowiła energicznie powstać przeciw każdemu gabinetowi, któryby nie był złożony z członków obecnej większości.“ *Journal des Débats* pisał zaś o przebiegu przesilenia: „Trudności, które wszystko paraliżują, nie są całą pewnością winą lewicy, która przyczyniwszy się do uchwalenia konstytucyi nie żąda żadnych zaszczytów. Czy trudności te pochodzą może od lewego centrum? Że tak nie jest, dość przypomnieć sobie ustępstwa, jakie to stronnictwo poczyniło w ostatnich czasach. Lewe centrum życzyłoby sobie, ażeby gabinet utworzony był z większości 25. lutego; nic bowiem nie odpowiedziałoby bardziej regułom i zasadom parlamentaryzmu. Powiedziano jednak lewemu centrum, że mniejszość powinna być także reprezentowaną w nowym gabinecie. Niech i tak będzie, odpowiedział lewy środek. Jeżeli któryś z członków mniejszości oddawszy wprzód swój głos przeciw ustawom konstytucyjnym, przyjmuje następnie fakt dokonany i korzy się przed wolą parlamentu — nie odrzuca lewe centrum jego poparcia w gabinecie. Pierwotnie życzył sobie lewy środek, ażeby ofiarowano tekę w ministerstwie jednemu z tych deputowanych mniejszości, którzy wstrzymali się od głosowania nad ustawami konstytucyjnemi; następnie stronnictwo to poszło dalej i przystało, ażeby do gabinetu wstąpił jeden z tych nawet deputowanych mniejszości, którzy głosowali przeciw ustawom konstytucyjnym. Czy nie są to ważne ustępstwa?

Lewe centrum samo oświadcza, iż zgadza się, ażeby wiceprezydentura gabinetu i prezydentura Zgromadzenia narodowego spoczywały w rękach członków prawego centrum; natomiast żąda całkiem słusznie, ażeby teka ministerstwa spraw wewnętrznych nadaną została jednemu z jego przywódzców. Opowiadają mu, że ani Buffet ani też marszałek nigdy na to nie przystanie; teka ministrerstwa spraw wewnętrznych musi spoczywać w rękach jednego z członków prawego centrum, gdyż inaczej wszystko nadaremnie. Dobrze! Niech i tak będzie, odpowiada znów lewe centrum, lecz kogoż proponujecie na ministra spraw wewnętrznych? Nikt nikogo nie proponuje! Lewe centrum musi samo szukać wpływowych członków prawego centrum i nakłaniać ich do przyjęcia tej teki. Lecz cóż, ks. Pasquier woli być prezydentem Izby a Bocher oświadcza, że nie podołałby temu obowiązkowi; obaj więc odrzucają propozycyę. Cóż znowu? Prawe centrum zastrzega dla siebie tekę spraw wewnętrznych a żaden z jego przywódzców nie chce jej przyjąć!

Nie pojmujemy istotnie do czego zmierza ta polityka prawego centrum? W obec tego trzeba przyznać, że położenie lewego centrum jest nieznośnem i że postawa prawego środka jest zagadkową i dość nienaturalną.“ Ostatecznie największa trudność została w ten sposób uchyloną, że tekę spraw wewnętrznych przyjął sam Buffet.

— *Courrier de France* donosi, że ks. Broglie ma być mianowany ambasadorem Francyi przy dworze petersburskim Organ Thiersa *Bien public* podając tę wiadomość dodaje taki komentarz: „Nie lekceważąc wcale osobistego znaczenia ks. Broglie, musimy wyznać, że mocno bylibyśmy zaniepokojeni, gdyby ten twórca polityki dwulicowości i intryg zamianowany został reprezentantem Francyi przy dworze państwa dla Francyi bardzo przychylnie usposobionego.“

Anglia. W angielskiej Izbie lordów poruszono znów temi dniami sprawę zawarcia traktatów handlowych między mocarstwami północnemi z jednej a Rumunią i Serbią z drugiej strony. Lord Derby odmówił udzielenia korespondencyi dyplomatycznej, odnoszącej się do tego przedmiotu. Natomiast *Observer* ogłasza dwa dokumenta mające styczność z tą sprawą. Jest to nota ambasadora austryackiego do pierwszego dragomana Porty, i odpowiedź rządu tureckiego na tę notę. Depesza ambasadora austryackiego kładzie nacisk na konieczną potrzebę udzielenia interesowanym mocarstwom prawa zawierania takich traktatów, ponieważ bez tego prawa narody, mające stosunki handlowe z temi księstwami, narażone są na wielkie niedogodności; zmiana ta jednak miałaby być wykonaną jedynie w drodze modyfikacyi istniejących układów, która wcale nie naruszałaby stosunków porty do księstw. Porta zaś, mimo wszelkiej powolności dla życzeń mocarstw, nie chce przystać na to. Widzi ona w tych usiłowaniach nowy cios wymierzony przeciw traktatowi paryskiemu, przestrzega przed dalszem naruszeniem traktatów i zgadza się jedynie na taką zmianę istniejących stosunków, któraby w drodze formalnego podania księstw do udzielnego rządu tureckiego przyjść mogła do skutku. Z depesz tych nie widać jak dalece Anglia była wmięszaną w te rokowania, lecz sam fakt odmówienia udzielenia depesz tyczących się tej sprawy, wskazuje, że brała w nich nieposledni udział.

— *Tablet* dowiaduje się, że w krótce zostaną mianowani kardynałami następujący arcybiskupi: Manning, Deschamps, Ledóchowski, Giannelli, Bartolini i Mac Closley, arcybiskup Nowego Jorku. *N. Fremdenblatt* czerpał zapewne z tego źródła, gdy doniósł o nastąpić mającej nominacyi ks. Ledóchowskiego kardynałem.

— Parlament rozpocznie swoje ferye prawdopodobnie 21. b. m., a 5. kwietnia zbierze się na nowo. Dnia 9. b. m. odbył się w Londynie wielki *meeting* antirytualistyczny. Uchwalono wnieść do parlamentu petycyę protestującą przeciw formom rytualistycznym.

Hiszpania. Korespondent *Vaterlandu* z Very pisze pod dniem 8. b. m.: „Korpus karlistowski, operujący przeciw miastu Santander pod dowództwem generała Mogrovejo składa się z 10 batalionów piechoty z odpowiednią artyleryą i jazdą pod dowództwem markiza Valdespiny. Najbliższym celem operacyj jest obsadzenie linii kolejowej, prowadzącej z Santander na Walencyę i Valladolid do Madrytu. W pobliżu tej linii przyjdzie niezawodnie do większego starcia z wojskami króla Alfonsa. Komendę artylleryi pod Bilbao objął hr. Caserta, kuzyn Don Carlosa. Generał Mendiri stoi w Muez niedaleko Puenta la Regna i Pampelony. Sztandar zdobyty w Daroca, posłał Don Carlos małżonce swej, przebywającej w Pau.

Z Madrytu nadeszła dziś wiadomość, że Don Alfonso stanowczo? zdecydował się abdykować na rzecz księcia Montpensier. Właściwie powinienby to uczynić na rzecz swej siostry, hrabiny Girgenti, która jest najbliższą dziedziczką tronu.

Książę Beaumont, członek angielskiej Izby parów i urzędowy pełnomocnik Don Carlosa w Anglii, wydał temi dniami okólnik do swoich rodaków, w którym wykazuje tytuły Don Carlosa do korony hiszpańskiej i wyraża przekonanie, że sprawa jego ostatecznie zwyciężyć musi. (!)

Dorregaray wydał proklamacyę do mieszkańców Aragonii dla sparaliżowania intryg Cabrery.“

— Nieporozumienie między Turcyą a Hiszpanią można uważać jako stanowczo zagodzone. Poseł turecki przybył 8. b. m. do Madrytu, co równa się uznaniu nowego rządu hiszpańskiego przez Portę. W oświadczeniu, w którem Hiszpania wyjaśniła krok swego reprezentanta w Bukareszcie znajduje się ustęp: *que l'Espagne n'avait pas voulu*

---

dzina: Marya Antoinetta, dzieci, siostra królewska i kilka bliżej nich stojących osób. Król się wychylił ku niemu z zapytaniem: czy wkrótce skończy jego portret?

— Dopiero wtedy zacznę malować portret tyrana, kiedy jego głowa będzie mi pozowała na szafocie...

To była odpowiedź Dawida...

Od takiego więc człowieka nie można się było spodziewać zbawienia. Według pani Tańskiej udawano się także do Kościuszki, który miał napisać list do zgromadzenia narodowego, proszący o jej ułaskawienie. Błeszyński miał z tym listem pojechać do Paryża, ale gdy przybył — już było za późno, już księżna zginęła... W ogóle Błeszyński dał dowody wielkiego serca i wielkiego poświęcenia, starając się o jej uwolnienie, gdyż nie było to wówczas małą rzeczą, kiedy każdy stosunek z uwięzionymi, najmniejsze pozory sprzyjania im, stawały się wyrokiem śmierci. Chodząc podówczas po więzieniach i szukając księżnej był przypadkowo jednym z ostatnich, którzy widzieli nieszczęśliwą królowę. Opowiadał, że ją zastał siedzącą w wilgotnej kaźni, z nogami opartemi na podnóżku z cegieł, w białej zabrukanej sukni, w muślinowej chustce na głowie, i że tak była pogrążoną w myślach, iż niespostrzegła go nawet, jak wszedł i wyszedł z odźwiernym.

Wyrok nieszczęśliwej księżnej podpisał Robespierre — on był już wtedy u władzy, już był groźnym dla wszystkich, nawet dla potężnego Dantona! Fanatyk rewolucyjnej idei, z sercem oschłem jak system i okrutnem jak abstrakcya, nie widział nic przed sobą prócz wyimaginowanej filozoficznej formuły, która w jego spaczonym umyśle miała zbawić świat cały. Żadne ludzkie względy nie zdołały wpłynąć na postępowanie, którem raz iść postanowił, nic go nie zdołało ugiąć, nic przekupić; strumienie krwi, jęki kobiet i dzieci były dlań czemś, na co się nie zważa, mając przed sobą wielką ideę do przeprowadzenia. Sztywny, zamknięty w sobie, skromny, ubogi, w domowem życiu cichy i uprzejmy, pracowity i wytrwały, był najstraszniejszym apostołem wolności, jakiego ludzkość zaznała, dowiódł, że twardszym od innych terroryzmów jest terroryzm filozoficznego systemu...

Krwawy ten system porywał wszystko co mu stało w drodze; jak ślepa machina miażdżył każdego, kto się nie zapisał pod jego sztandar. Trzeba było iść z rewolucyą, przywdziać frygijską czapkę i zakasać do mordu rękawy, albo ginąć. Mniejszej lub większej winy nie było, bo dla każdego, kto nie stał pod sztandarem była jedna tylko kara — kara śmierci. W ten sposób padały winne i mniej winne ofiary obok siebie, bo sprawiedliwość rewolucyjna nie rozróżniała, z zasady rozróżniać nie chciała. — Mieniąc się być przewodniczką ludzkości, rozciągała swój miecz na wszystkich, bez wyjątku narodowości, uznawała tylko własną ideę, szanować inne idee na myśl jej nie przyszło.

Jak też z jednej strony widzimy w jej szeregach działających zastępców wszystkich prawie narodów, tak z drugiej strony wybierała sobie z każdego krańca świata swe ofiary. Ofiary konieczne, czy tylko przypadkowe — na to nie zważała.

Jedną z takich ofiar przypadkowych była księżna Rozalia....

s'imiscer dans les droits du Sultan sur le prince Charles. Nie jest to wprawdzie poprawna francusczyzna, ale przecież poznać można wyraźnie z tego oświadczenia, że Hiszpania notyfikowaniem w Bukareszcie wstąpienia na tron króla Alfonsa nie miała bynajmniej zamiaru ubliżać Turcyi.

— Do *Indép belge* piszą z Madrytu: „Frakcya *moderadosów* odniosła małe zwycięztwo pałacowe, które może nie pozostanie bez wpływu na bieg i kierunek ogólnej polityki. Stronnictwo to pragnie powrotu królowej-matki do Madrytu, a widząc że na tym punkcie nie zdołają przełamać oporu frakcyi liberalnej, która z tej sprawy robiła kwestyę gabinetową, poprzestała na razie na hr. Girgenti dobrze wiedząc, że hr. Girgenti będzie przy swoim bracie tylko wykonawczynią poleceń swej matki. Ta pozorna ofiara była tem konieczniejszą, że frakcya liberalna pracowała gorliwie nad powrotem księcia i księżny Montpensier, za których pomocą ma nadzieję skłonić króla do liberalniejszej polityki. Tym razem *moderados* odnieśli zwycięstwo nad liberałami."

KRONIKA.

— **Egzamina dojrzałości**. Rada szkolna krajowa ogłasza pod dniem 2. b. m. że prywatyści i externiści mający zamiar przystąpić do egzaminu dojrzałości w gimnazyum lub szkole realnej, winni bądź to wprost do Rady szkolnej krajowej, bądź to przez dyrekcyę tego zakładu naukowego, w którym egzamin chcą odbyć z załączeniem wszystkich do tego potrzebnych dokumentów zgłaszać się najpóźniej w początku kwietnia, jeżeli zamierzają składać egzamina w terminie zwyczajnym przy końcu roku szkolnego, na początku grudnia zaś, jeżeli mają zamiar poddawać się egzaminowi w terminie półrocznym, przypadającym w marcu.

— **Koncert panny Zofii Siegenfeld,** który odbędzie się jutro, w niedzielę, wieczorem w sali ratuszowej, odznacza się doborowym i bardzo urozmaiconym programem. Oprócz koncertantki wezmą w nim udział panie Nowakowska (deklamacya) i Jakowicka, oraz panowie Marek i Zakrzewski.

— **Najnowszy obraz Matejki** przedstawiający Iwana Groźnego, wracającego ze sądów przez plac tracenia, wystawiony został właśnie w salach krakowskiego Towarzystwa sztuk pięknych, lecz tylko na trzy dni, gdyż bezzwłocznie odesłany będzie na wystawę do Wiednia.

— **Ruski narodowy teatr** pod dyrekcyą Teofili Romanowicz w sali Pojezuickiego ogrodu daje w niedzielę dnia 14. marca b. r. przedstawienie p. t.: *Zazdrośna żona*, komedya w dwóch aktach z niemieckiego, tłómaczenie J. Grodzkiego. Zakończy: *Słaba strona*, wodwil w jednym akcie z francuzkiego — tłómaczenie B. B

* **Młody złoczyńca.** Wczoraj po południu przytrzymano na ulicy Akademickiej 13-letniego chłopaka Józefa Blumenfelda uciekającego z kamienicy pod l. 20 przy tej ulicy, gdzie z ganku pierwszego piętra skradł dywanik i skórkę sarnią. Rzeczy te odebrano a złodzieja odstawiono do policyi.

* **Zguba**. Wczoraj po południu zgubiono na ulicy Sykstuskiej koło zabudowania głównej poczty pugilares skórzany ciemno-zielony, w którym sią znajdowała kwota 73 złr. w banknotach i recepis pocztowy na 4 złr.

* **Kradzież w łaźni**. Wczoraj rano w łaźni parowej przy ulicy Majerowskiej skradziono p. N. z Tarnopola ze szafki niezamkniętej złoty zegarek (remontoir) ze złotym łańcuszkiem w łącznej wartości 150 złr.

* **Wykrycie kryjówki złodzieji.** Zeszłej środy w nocy przytrzymała policya znanego złodzieja Wasyla Stelmacha i znalazła przy nim narzędzia służące do rozbijania zamków. Stelmach badany ściśle w policyi, zeznał, że przemieszkiwa u szynkarza Icka Spiegla, za rogatką Żółkiewską, u którego zwykli inni także przysiadywać złodzieje. Przy rewizyi przedsięwziętej w pomieszkaniu szynkarza odkryto istotnie w jednej izdebce skład różnych rzeczy od złodziejów przez szynkarza nabytych. Mianowicie zabrała policya: płaszcz całkiem nowy z metalowemi guzikami, i zielonemi wyłogami; skórzaną torbę podróżną z rzemieniem, zegarek srebrny (anker) w dwóch kopertach, zegarek srebrny o jednej kopercie, broszę złotą niebiesko emaliowaną i parę kólczyków złotych z czarną emalją i gwiazdeczką. Niewiadomi właściciele tych rzeczy mogą się zgłosić po swoją własność do policyi.

*** **Samobójstwo.** Dnia 8. b. m. odebrał sobie życie obwieszeniem się Mikołaj Bublik, rezerwista 9. pułku artyleryi w Bienkowej Wiszni, w Rudeńskiem zamieszkały, znany jako nałogowy pijanica.

*** **Skutkiem zmarznięcia** zginęła d. 16. lutego Marya Hawryluk z Iwania pustego, w Borszczowskiem, zabłądziwszy w drodze z Mielnicy do domu na polu podczas zawieji śnieżnej.

— **Na gościnne występy** w teatrze Karola w Wiedniu ma przyjechać wkrótce, zaproszony albo raczej zapisany przez dyrektora Jannera z pewnego cyrku londyńskiego, artysta bardzo niepospolity, bo słoń afrykański. Ma być bowiem wystawiony w owym teatrze uscenizowany romans Juliusza Verne'a *Podróż naokoło świata w 80 dniach* i do tej to sztuki wprowadzony będzie poważny zwierz podzwrotnikowy. Dyrektor Janner podjął się przewieść go z Londynu do Wiednia na własny koszt i za wynagrodzeniem 6.000 złr. Mało jest artystów *genus „homo"*, którymby tak dobrze płacono za występy gościnne.

— **Dobroczynność** wystawioną została na ciężką próbę w miasteczku Łupicach w Prusiech. Przełożony tamtejszej policyi wydał rozporządzenie, datowane dniem 23. lutego 1875, na mocy którego każdy, ktoby ubogiemu lub włóczędze dał jałmużnę, pociągnięty będzie do odpowiedzialności i karany grzywną półmarkową. Nie dość tego; każdy do kogoby ubogi zgłosił się o jałmużnę, winien o tem donieść natychmiast zwierzchności. — Działo się, jak już wyżej nadmieniono, roku Pańskiego 1875.

— **Hekatomba.** W Górnej Bawaryi, pomiędzy stacyami Moosburgiem a Langenbachem przed kilkoma dniami pociąg pocztowy wjechał na stado owiec i 18 tych zwierząt zgruchotał na miazgę. Musiano wstrzymać pociąg by oczyścić tor żelazny z wału mięsa i kości, jaki uścielił się za nim.

— **Do konwencyi genewskiej,** względem obchodzenia się z rannymi na polu bitwy żołnierzami, jak donosi telegram z Teheranu, przystąpił świeżo rząd perski.

— **Z Londynu** donoszą, że przy Comton Street nr. 47 Soho Square, mieszka golibroda p. Szymański. Założył sklep, gdzie znakomicie operując, doszedł do rozległej praktyki. Jest on przytem wykształconym człowiekiem i wysławia się tylko górnie. Na oknie sklepu można wyczytać napis wielkiemi gotyckiemi złotemi literami: Razura polska. Bawił w Londynie przez piętnaście dni nasz artysta p. Bakałowicz. Tak w Paryżu jak i tutaj p. Bakałowicz jest bardzo poszukiwanym, i najmniejsze jego utwory dochodzą do nader wygórowanych cen.

— **Zdobywca państwa niebieskiego,** angielski generał Sir James Hope-Grant zmarł w Londynie d. 7. b. m. Urodzony w r. 1803, wstąpił do wojska w 1826, później odznaczył się w Indyach a w r. 1860 jako wódz armii anglo-francuzkiej dotarł aż do serca Chin i zdobył Pekin.

— **Szczątki osady amazonek.** Wychodząca w Porte Alegre *Deut. Ztg.* otrzymała korespondencyę z prowincyi brazylijskiej Amazonas, podług której odkopano tam w ostatnich czasach zasypaną przed wiekami wielką osadę, w której ruinach znalazły się rozmaite przedmioty dowodzące, iż mieszkanki jej rzeczywiście zajmowały się rzemiosłem wojennem, że w całem tego słowa znaczeniu były «Amazonkami«. Odkrycie to stwierdzałoby podanie podróżnika Orellana, który pierwszy zbadał bliżej rzekę Amazońską i twierdził, że spotkał tam plemiona z rycerskiemi kobietami, które z bronią w ręku w razie potrzeby występowały śmiało w obronie swych ognisk domowych.

— **Ze skały Wyszehradzkiej** w Pradze urwała się w niedzielę po południu skutkiem nagłej odwilży ogromna bryła kamienna i z łoskotem stoczyła się do Wełtawy. Wypadek ten na szczęście nie miał gorszych następstw.

— **Kilkanaście stopni ciepła** było dnia 9go b. m. w Budziejowicach czeskich, gdzie też w dzień ten usłyszano w polu pierwsze skowronki.

— **Roztargnienie synów Albionu.** Anglicy znani są z roztargnienia, a w jakim stopniu zły ten przymiot trapi społeczeństwo angielskie, świadczy statystyka, zestawiona przez londyńskiego korespondenta jednego z pism wiedeńskich. W skrzynkach listowych rozwieszonych po ulicach Londynu znajdują corocznie nie tylko tysiące listów i przekazów pieniężnych bez adresu, po które też oczywiście nikt się nie zgłasza, ale częstokroć całe paczki banknotów, bez koperty nawet, bywają tam rzucane przez roztargnienie. W całej pełni jednak okazuje się to roztargnienie z katalogów rzeczy zapomnianych w wagonach i na dworcach stacyj kolejowych, które następnie sprzedawane bywają przez publiczną licytacyę. Niedawno n. p. na dworcu londyńskim drogi żelaznej Północnej sprzedane zostały następujące przedmioty przez roztargnienie tam pozostawione w ciągu roku: 804 sztuk parasoli, 274 laseczek, 270 kapeluszy i czapek, 60 czepków kobiecych, 396 luźnych rękawiczek, przeszło 400 chustek do nosa i przeszło 800 takich przedmiotów jak paltoty, pleedy, zarzutki, torebki, tłómoczki ręczne, puszki tytoniowe i t. p. Pewien podróżny zapomniał w wagonie nawet tę część swego stroju, której przyzwoitość nie pozwala wymienić; być może, że jechał do Indyj lub Afryki i już tu ukostiumował się odpowiednio. Koroną wszakże wspomnianego katalogu jest pozycya: 102 butów i trzewików najrozmaitszych kształtów i rozmiarów, od chodaków aż do najwykwintniejszych damskich! Z książek zapomnianych w jednym roku w wagonach kolejowych utworzoną została na dworcu biblioteczka, licząca 2500 tomów. W końcu wymienia katalog 128 kolczyków damskich, maszynę do szycia, łyżwy, szwedzki przyrząd do gotowania, wypchanego ptaka i t. p.

— **Astronom i matematyk Mathieu,** członek Instytutu francuzkiego, zmarły dnia 6go b. m. w Paryżu w 82 roku życia, był synem stolarza z Macon; w r. 1801 przybył do Paryża i ukończywszy studya w szkole politechnicznej w r. 1806 wstąpił do obserwatoryum paryskiego na miejsce przyjaciela swego Arago, który właśnie wtedy wysłany został do Hiszpanii w celu przydłużenia francuzkiego południka. Za udział w różnych pomiarach geograficznych, dokonanych wspólnie z Biotem, otrzymał kilka nagród od Akademii umiejętności a w r. 1817 został jej członkiem. Pracował następnie w biurze *des longitudes*, jako profesor analizy i mechaniki w szkole politechnicznej i jako człowiek rozmaitych komissyi naukowych wraz z uczonym Arago, z którego siostrą się ożenił. Za rządów lipcowych wstąpił na pole polityczne i od roku 1835 do 1848 zastępował swe rodzinne miasto w Izbie deputowanych, gdzie należał do skrajnej lewicy. I po rewolucyi w r. 1848 wybrany został przez swój departament do konstytuanty, lecz już w następnym roku powrócił na pole umiejętności ścisłej. Pisał wiele w przedmiocie geodozyi, optyki, zegarmistrzowstwa oraz co do ujednostajnienia miar i wag w świecie cywilizowanym.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 11. marca.*)

(Dokończenie.)

Po długich wywodach p. Piątkowskiego uchwaliła Rada na wniosek właściwej sekcyi dopłacać 1200 zł. na najem ubikacyj dla milicyi krajowej. Rząd płacić będzie ze swej strony 1800 zł. Wynajętą zostanie na pomieszkanie szeregowców tej milicyi, kapitana i poruczników nowo zbudowana realność p. Zawadzkiego na Stryjskiem. Z wywodów p. Piątkowskiego wypływało także, że w tej całej sprawie dopuścił się miejski kwatermistrz jakiejś nieprawidłowości (sprawozdawca nie mógł zrozumieć jakiego rodzaju była ta nieprawidłowość) i w skutek tego domagał się pan Piątkowski oddania aktów tej sprawy komissyi dyscyplinarnej.

P. Dąbrowski: P. Piątkowski opowiadał nam tu coś bardzo długo, ale ja z tego opowiadania nic nie zrozumiałem; dowiedziałem się tylko tyle, że jakaś sprawa ma być oddaną komissyi dyscyplinarnej. Otóż muszę oświadczyć się przeciw dyscyplinarce, bo o takich sprawach nie ma decydować Rada, lecz p. Prezydent; jego jest rzeczą pociągnąć urzędnika do odpowiedzialności jeżeli zbłądził; w tym wypadku nie upatruję winy, bo przecież sam p. Piątkowski zgodził się na propozycye poczynione przez kwatermistrza.

P. Piątkowski obstawał przy swoim pierwotnym wniosku, ażeby tę sprawę oddać komissyi dyscyplinarnej do rozpatrzenia. Przewodniczący obiecał zadość uczynić temu życzeniu.

W sprawach budowniczych odrzuciła Rada rekursa: p. Salamona Goldberga, właściciela realności l. 414 i $415^{3}/_{4}$ co do pokrycia dachu ogniotrwałym materyałem; pp. Fränklów i współwłaścicieli realności l. $112^{3}/_{4}$ co do urządzenia pieca piekarskiego w suterenach tej realności i zamurowania wchodu do piwnicy od ulicy; p. Ignacego hr. Komorowskiego co do pokrycia dachu na realności l. $170^{2}/_{4}$ przy ul. Jagiellońskiej, ogniotrwałym materyałem, przedłużając mu tylko termin wykonania nakazu urzędu budowniczego do końca czerwca 1876 r. Nareszcie odrzuciła Rada rekurs p. Wiedenia, budowniczego i właściciela realności w sprawie następującej. P. Wiedeń jest właścicielem cegielni zbudowanej w r. 1872 pod l. $455^{1}/_{4}$ przy ulicy ś. Zofii. Wydzierżawił on tę cegielnię p. Diamandowi, który otrzymał konsens na wypalanie cegieł. W jakiś czas po wydzierżawieniu cegielni, doniósł p. Wiedeń urzędowi budowniczemu, że p. Diamand celem rozszerzenia pieca pod kopał go, wskutek czego piec grozi zawaleniem; upraszał więc urzędu budowniczego, ażeby nakazał p. Diamandowi postawić piec nowy, a zakazał mu wypalać cegły w starym, zrujnowanym piecu. Urząd budowniczy przychylił się do prośby p. Wiedenia. Tymczasem skończył się p. Diamandowi kontrakt dzierżawy; p. Wiedeń objął cegielnię na siebie i zaczął w tym samym piecu zniszczonym przez p. Diamanda, wypalać cegły. Przeciwko temu zaprotestował m. urząd budowniczy, powołując się na swe postanowienie dawniejsze, oparte na życzeniu samego p. Wiedenia. P. Wiedeń wniósł więc rekurs, w którym stara się udowodnić, że piec, zniszczony przez p. Diamanda jest obecnie dobry. Rada nie uwzględniła tego rekursu.

Rada przyjęła do gminy m. Lwowa: P. Modzelewskiego rodem z Kudryniec w Galicyi, właściciela realności we Lwowie, za opłatą taksy 30 złr.; p. Ihnatowicza, farmaceutę, który miał już przyrzeczenie przyjęcia do gminy, uzyskał obywatelstwo austryackie i złożył przysięgę.

Rada dała przyrzeczenie przyjęcia do gminy: P. Gustawowi Reuterowi, rodem z Litwy, inżynierowi przy Wydziale krajowym, pobierającemu 2000 złr. rocznej płacy; pani Adolfinie Rohtaryuszowej, właścicielce dóbr z Wołynia, za opłatą taksy 30 złr., nareszcie trzem zakonnicom reguły św. Franciszka, wydalonym z Poznańskiego a pomieszczonym w klasztorze przy ulicy Piekarskiej we Lwowie, bez opłaty taksy.

W końcu nie przychyliła się Rada do prośby p. Zacharyasza Tabaczkowskiego, pozłotnika, o nadanie prawa obywatelstwa miejskiego, albowiem rzeczony petent nie umie ani czytać ani pisać.

Rada uchwaliła wypłacić kasie zakładu ubogich kwotę 498 złr 76 cent. jako subwencyę pozostałą za r. 1874, tudzież kwotę 1000 złr. jako pierwszą ratę subwencyi na r. 1875 przyznanej.

Notatki literacko-artystyczne.

> **Literatura historyczna** z drugiej połowy XVIII. wieku w Polsce jest jak wiadomo wcale obfitą. Rozświeca ją z wielu stron mnogi zapas źródeł ogłoszonych już drukiem, nierównie więcej materyałów, spoczywających w rękopisie. W tym kierunku największe niewątpliwie zasługi położył księgarz poznański, Żupański który wydał cały szereg pamiętników z tej epoki, jak Pistora, Kamienieckiego, Dąbrowskiego, Zajączka, Kilińskiego, Likowskiego, Sułkowskiego, Sieverza, Ogińskiego, Dumourjeza, Engelhardta, Kreczetnikowa, listy Kołłątaja itd. W pismach tych. wydanych już to po raz pierwszy w oryginale, już też przełożonych z obcych języków, spotykamy się z ludźmi najróżniejszych poglądów i opinii, przedstawiających też same nieraz wypadki z odmiennego stanowiska, co nam daje możność sądzenia o nich bezstronnie, zamiast polegać na zdaniu członków jednej tylko partyi. To też nietylko na wzór niektórych recenzentów nie czynimy wydawcy zarzutu z tego eklektyzmu, lecz owszem poczytujemy mu go za niemałą zasługę.

Do kilkunastu ogłoszonych poprzednio tomów, dodaje p. Żupański obecnie nowy a niemniej cenny pamiętnik z portretem autora. Mówiliśmy o nim przed niewielu tygodniami, dopominając się o rychłe wydanie takowego, bo nie myśleliśmy wówczas, że dzieło to już było pod prasą. Oto cały tytuł: *Pamiętniki Wawrzyńca hrabiego Engeströma, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego króla J. Mci szwedzkiego w Polsce czasu sejmu czteroletniego, później kanclerza państwa i ministra spraw zagranicznych* itd itd. przełożone z oryginału przez J. I. Kraszewskiego. Pamiętniki te sprawdzają zupełnie to, co o nich przed wielu laty napisał Siemieński, przywodząc z nich kilka próbek i zachęcając do wydania całości. Nie tu miejsce rozpisywać się o nich szerzej i określać ich wartość; powiemy tylko, że są bardzo ciekawe a życzliwością dla Polski miłe czynią wrażenie po surowym nad miarę sądzie Szulca i Essena, którego należałoby bliżej i lepiej poznać aniżeli z tendencyjnie przez Hermanna powyrywanych wyjątków, coby tylko wtenczas stać się mogło, gdyby ktoś zechciał przejrzeć kilkadziesiąt woluminów jego relacyi, pomieszczonych w tajnem archiwum drezdeńskiem. Oto co Kraszewski mówi o pamiętnikach Engeströma, w pisanej przed trzema laty przedmowie: »Część tylko rękopisu (trzy ogromne folianty) zawiera właściwe pamiętniki, pisane po francuzku i po szwedzku, reszta, dokumenta wszelkie tyczące się osoby, stosunków, czynności urzędowych, spraw familijnych. Wzięliśmy z nich to naprzód, co obchodziło Polskę, następnie co maluje epokę, ów koniec XVIII. wieku, tak w dziejach pamiętny, tak potężnego wpływu na czasy następne, aż do dni naszych. Sposób, w jaki hr. Engeström maluje ludzi, charaktery, społeczność, żywy, malowniczy, kolorowany, nadaje pobieżnym jego notatkom, płynącym z pierwszych wrażeń, wielkie zajęcie. Mamy tu portrety dyplomatów, ludzi wpływowych, kobiet — wszystkich aż do niektórych komparsów dramatu«. Szanowny tłómacz pominął mniej dla nas zajmujące ustępy o Szwecyi, które zostaną przyłączone do przygotowującej się edycyi szwedzkiej.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(*Losowanie sędziów przysięgłych*).

(?). Dnia 12go b. m. odbyło się w lwowskim sądzie kryminalnym, o godzinie 11 z rana, pod przewodnictwem radcy wyższego sądu krajowego p. Uhlego w obecności radców sądu krajowego pp. Świtalskiego i Budzynowskiego, prokuratora państwa dra Rei-

nera i zastępcy Izby adwokatów dra Rońskiego, losowanie sędziów przysięgłych i ich zastępców na drugą zwyczajną kadencyę roków przysięgłych, która rozpocznie się d. 1. kwietnia b. r.

Jako główni przysięgli zostali wylosowani pp. Ostersetzer Salamon, dzierżawca dóbr Machnowa; Głogowski Artur, właściciel dóbr Bojaniec; Wollisch, *recte* Lau Jossel, wł. domu; Jägermann Józef, profesor techniki; Zakrzewski Kajetan, wł. domu; hr. Siemiński Wilhelm; Żardecki Franciszek, wł. domu; dr. Kopecki Edward, wł. domu; Sarnecki Napoleon, właściciel dóbr Turynki; Brykczyński Stanisław, wł. domu; ks. Sapieha Adam; dr. Reitzes Dawid, lekarz; Stokowski Apolinary, dzierżawca folwarku; Gablenc Juliusz, kupiec; Albrecht Ferdynand, wł. domu; Witkowski Michał, wł. domu; Tremski Salamon, wł. domu; Fiala Franciszek (syn), kapelusznik; Gall Józef, budowniczy; Schayer Karol, kupiec; Kropiowski Karol, krawiec; dr Wagner Adolf, lekarz; Wallach Jan, wł. domu, kupiec; Begiński Michał, wł. domu; Bogdanowicz Maksymilian, wł. domu; Skarbek Józef, wł domu; Atlas Rubin, kupiec; Stamfest Wacław, dzierżawca dóbr Żydatycze; Michniewicz Antoni, dzierżawca realności w Chruśnie starem; Kras Jan, wł. domu; Motylewski Franciszek, wł. domu; Kwaszyński Kajetan, fabrykant maszyn; Kesselring Jakób, wł. realności na Zniesieniu; Polanowski Szczęsny, właściciel dóbr Moszkowa; Kuryłowicz Karol, emerytowany radca magistratu lwowskiego; Komorowski Bronisław, współpracownik *Gazety Lwowskiej*.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp. Aleksandrowicz Adolf, szewc; Kopecki Ludwik, wł. domu; dr. Decykiewicz Emil, lekarz; dr. Festenburg Gerard Edward; lekarz; dr. Dzidowski Maciej, adwokat; Schimlovich Antoni, wł. domu; dr. Witz Hermann, wł. domu; hr. Russocki Włodzimierz, wł. dóbr i Knauer Franciszek, kupiec.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Lwowska Izba handlowa.

(Sprawozdanie z jednego posiedzenia odbytego pod przewodnictwem prezesa Izby p. Józefa Breuera i z drugiego posiedzenia odbytego dnia 23. lutego 1875, pod przewodnictwem wiceprezesa p. Roberta Domsa).

Oprócz pomniejszych załatwiono następujące sprawy ważniejsze:

I. Oświadczono się za protokołowaniem w księgach handlowych Sądu obwodowego w Samborze firmy Abrahama Judy Benczera dla dzierżawy fabryki żelaza w Demni niżnej.

II. Na wezwanie wys. c. k. Namiestnictwa proponowano do komisyi wyborczej dla wyborów uzupełniających do lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej na członków pp. radnych: Maxa Epsteina, Edwarda Gebharda, Joachima Hochfelda, Zygmunta Mozera; na zastępców pp.: Józefa Baczewskiego, Jana Stromengera i Jana Wallacha.

III. Na wezwanie wys. c. k. Ministerstwa handlu do objawienia zdania, czyli by w myśl wniosku Wydziału sprawiedliwości Rady państwa nie było pożądanem rozciągnięcie postępowania drobiazgowego do kwoty 50 złr., uchwaliła Izba w celu szybkiego przeprowadzenia spraw spornych o mniejsze kwoty przemawiać za tem, aby postępowanie takie od razu rozciągnięto do sumy 100 złr. przez co by nie tylko skorzystały wiele strony, ale i c. k. sądom przeciążonym obecnie sprawami drobniejszemi, do których w dzisiejszych czasach łacno spory o kwotę 100 złr. policzyć można, ubyłoby wiele pracy, którą z większą korzyścią dla ogółu poświęcić by mogły sprawom ważniejszym, zalegającym częstokroć długo, z braku odpowiednich sił przy sądach powiatowych.

IV. Powzięto do wiadomości oświadczenie wys. c. k. Namiestnictwa, że wys. c. k. Ministerstwo handlu, reskryptem z d. 22. grudnia 1874 do l. 34.227 potwierdziło budżet Izby na rok 1875 w łącznej kwocie siedm tysięcy siedmset złr. w. a. i dozwoliło repartacyę dodatku na Izbę po 5 ct. od jednego złr. podatku zarobkowego. Umieszczone w budżecie 200 złr. na rzecz stałego funduszu miejskiego muzeum przemysłowego poleca Izba biura wypłacić na ręce prezydenta miasta Lwowa.

V. Wybrano na rok 1875 prezydentem p. Józefa Breuera, wiceprezydentem p. Roberta Domsa, prowizorycznym przewodniczącym p. Augusta Schellenberga, rewidentem kasy p. Maurycego Hoffmana, na delegata do komisyi szkolnej dla miejskiej szkoły przemysłowej p. Zygmunta Ruckera, a na delegata do miejskiej komisyi, oznaczającej ceny przedmiotów budulcowych p. Dawida Goldbauma.

VI. Wys. c. k. Namiestnictwo wzywa Izbę, aby co do prośby p. Aschera Singera objawiła zdanie o udzielenie koncesyi na założenie średniej szkoły handlowej w Galicyi. Izba uchwala, że założenie szkoły handlowej bardzo jest pożądanem a za najstosowniejsze miejsce dla takiej szkoły uważa stołeczne miasto Lwów. Przedłożony program odpowiada wymaganiom średniej szkoły handlowej, jednak Izba wyraża życzenie, aby język francuski jako przedmiot obowiązkowy w programie był oznaczony. Celem nadania rzeczonej szkole charakteru szkoły publicznej z upoważnieniem do wydania świadectwa, tudzież aby uzyskać gwarancyę, że przedłożony program będzie wykonany, należy udzielenie żądanej koncesyi uczynić zawisłem od następujących warunków: *a)* Prawem przepisana kwalifikacya nauczycieli udzielających naukę, jako też zatwierdzenie tychże przed objęciem posad przez Radę szkolną; *b)* wyznaczenie komisyi mięszanej do nadzoru tejże szkoły, złożonej z członków Rady szkolnej krajowej i ludzi fachowych z grona kupców i przemysłowców; *c)* odbywanie egzaminów w obec rzeczonej komisyi i aby świadectwa abiturientów podpisywane były prócz dyrektora zakładu, także przez jednego lub więcej członków komisyi.

VII. Powzięto do wiadomości rozporządzenie wys. c. k. Ministerstwa handlu, według którego wys. c. k. Ministerstwo skarbu nie uwzględniło wniosku Izby co do ustanowienia głównego urzędu cłowego I. klasy w Przemyślu.

VIII. Powzięto do wiadomości oświadczenie sądu krajowego we Lwowie, że wys. c. k. Ministerstwo sprawiedliwości na wniosek Izby powiększyło liczbę asesorów handlowych z 10 na 16 i na te posady mianowało następujących panów: 1. Michała Dymeta, 2. Edwarda Gebhardta, 3. Dawida Goldbauma, 4 Benedykta Liss, 5. Zygmunta Steifa, 6. Joachima Hochfelda, 7. Jana Wallacha, 8. Feliksa Władysława Królikowskiego, 9. Edmunda Milikowskiego, 10. Jana Jaskólskiego, 11. Karola Bałabana, 12. Stanisława Markiewicza, 13. Antoniego Horna, 14. Salamona Bubera, 15. Zygmunta Ruckera, 16. Maurycego Lazarusa.

(Dokończenie nastąpi.)

(μ). **Prezes komisyi krajowej** ku podniesieniu chowu koni p. Juljusz hr. Dzieduszycki, zakupił właśnie na Ukrainie, dokąd sam w tym celu się udał, 7 ogierów pochodzenia wschodniego dla użytku kraju, a mianowicie 5 ze stada Konstantego hr. Branickiego z Uzina, 1 ze stada Władysława hr. Branickiego z Białocerkwi i 1 ze stada księcia Romana Sanguszki (syna) ze Sławuty. Nazwiska sześciu pierwszych są następujące: 1) *Koran* (maści siwej) 5letni za 1100 rubli srebr. 2) *Imuś* (m. różowo-siwej) 5letni za 600 rs. 3) *Bastion* (m. złoto-gniadej) 5letni za 500 rs. 4) i 5) dwa *Junaki* (obaj maści jasno-siwej) po 5 lat, każdy po 500 rs. 6) *Junak* (biały) ur. w r. 1860 za 600 rs. Ogier kupiony od księcia Romana Sanguszki już przybył do Lwowa. Transport sześciu pierwszych opóźniony został z powodu przerwania komunikacyi na terrytoryum rossyjskiem, w tych dniach jednak przybędą niezawodnie.

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 4. marca do 11. marca 1875.

Zboża. Pszenica czelna biała za 170 fnt. złr. 7·— do 7·25, przednia żółta złr. —·— do —·—, średnia złr. 6 do 6·50. Żyto przednie za 160 fnt. złr. 5·20 do 5·30, średnie złr. 4·85 do 5·10 Jęczmień dla browarów za 140 fnt złr. —·— do —·—, opasowy złr. —·— do —·—. Owies za 100 fnt. złr. 3.50 do 3·70, Hreczka za 140 fnt. złr. — do —. Kukurudza za 170 fnt. złr. — do —. Proso za 180 fnt. złr. — do —. Zboża strączkowe. Groch kuchenny za 180 fnt. złr. 6·50 do 8·—, opasowy 180 funtów 6·— do 6·75. Soczewica za 180 fnt. złr. — do —. Fasola biała za 180 fnt. złr. 8.75 do 9·—, pstra za 180 fnt. złr. 6·— do 7·10. Bób za 180 fnt. złr. 6·— do 6·20. Nasiona. Konicz. (handel mdły) przednia za 180 fnt. złr. 45 do 48, średnia za 180 fnt. 32·— do 44·—. Anyż rossyjski — do —. Nasiona olejne. Rzepak zimowy za 150 fnt. złr. 8·— do 9·25. Rzepak przedni za 150 fnt. złr. — do —·—. Lnianka za 150 fnt. złr. 7·25 do 7·75. Nasienie lniane za 160 fnt. złr. —·— do —.— Nasienie konopne za 120 fnt. złr. —.— do —·—. Chmiel za 100 fnt. złr — do —. Konopie za 100 do —. Wełna za 100 fnt. złr. — do —. Potaż za 100 fnt. złr. — do —. Miód za 100 fnt. złr. — do —. Okowita 80 Tralles, 41 miar. gotowa zł. 11·50 do —·—. Spirytus 80 Tralles 41 miar na maj 11·90 do 12.10 marzec sierpień — do —·—, na maj sierpień —·— do —·—.

— **Spis osób**, które się złożeniem datków na rzecz ubogich od powinszowań noworocznych w roku 1875 uwolniły.

(Ciąg dalszy.)

P. N. N. 1 złr. — P. M. Kremer 50 cent. — P. Innocenta Poradowska 1 złr. — P. Gustaw Schmid 2 złr. — P. Jan Bauer 1 złr. — P. dr. Józef Kilarski 1 złr. — P. Emil Latinek 1 złr. — P. Joachim Dziedzicki 1 złr. — P. Ferdynand Schie 1 złr. — P. Władysław Skałkowski 50 cent. — P. dr. Władysław Rudnicki 1 złr. — P. S. Mütz 50 cent. — P. J. K. Lewicki 1 złr. — P. Cecylia Blaim 50 cent. — P. Teofil Radołowicz 50 cent. — P. Michał Dymet 1 złr. — P. J. Ostrowski 1 złr. — P. Rudolf Langner 50 cent. — P. Illasiewicz 1 złr. — P. Anna Sieradzka 1 złr. — P. Jan Gulay 1 złr. — P. Józefa Ettmayer 20 cent. — P. A. Robotycki 30 cent. — P. Eleonora Ziegler 30 cent. — P. Marya Grabowicz 20 cent. — P. Adolf Jorkasch wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skarbu 2 złr. — P. Władysław Mosch radca skarb. 1 złr. — P. Jan Bujak 1 złr. — P. Zajączkowski 1 złr. — P. Wittek 1 złr. — P. Ag. Müller 2 złr. — P. Dobrowolski 1 złr. — Pp. Adamski & Czapczyński 1 złr. — P. Mann 50 cent. — P. Iwanicka 50 cent. —

(Ciąg dalszy nastąpi).

OSTATNIA POCZTA.

Według prywatnego telegramu *Czasu*, sąd wiedeński dla spraw drobiazgowych odrzucił skargę pewnego berlińskiego domu bankierskiego przeciw kolei Albrechta, żądającą wypłaty całkowitego kuponu styczniowego w ilości 5 zł. w srebrze, albowiem kolej Albrechta musi zapłacić tylko tyle, ile wynosi czysty jej zysk, to jest zł. 2 ct. 25, a kodeks handlowy w ogóle zabrania tylko wypłaty procentów pewnej oznaczonej wysokości. Słychać, że bank powszechny austryacki uzyskał nakaz wypłaty od towarzystwa kolei Albrechta.

Komissya kolejowa austryackiej Izby deputowanych postanowiła przystąpić przedewszystkiem do obrad nad artykułem VI. projektu ustawy o kolei północno zachodniej, a następnie uchwaliła 18 głosami przeciw 12 pomieniony artykuł, z wypuszczeniem pozostałej tymczasowo w zawieszeniu wysokości cyfry poręki skarbowej. Herbst zrzekł się potem sprawozdania i zapowiedział wotum mniejszości, a w jego miejsce Weeber upoważniony został do złożenia sprawozdania w imieniu większości wydziału.

Ogólne zgromadzenie banku franko-węgierskiego, odbędzie się w Budapeszcie 25. kwietnia.

Na posiedzeniu komissyi budżetowej w d. 11. b. m. zdawał między innemi sprawę dep. Dumba o wniosku rządowym, aby na zaprowadzenie urzędu cłowego w Nowosielicy przeznaczyć 12.000 zł.; zgodnie z wnioskiem sprawozdawcy uchwalono 6000 zł. Dep. Gniewosz zdawał sprawę o petycyi gminy Mszana dolna w Galicyi o uwolnienie od zwrotu pożyczki z r. 1847; uchwalono odstąpić rządowi do ocenienia. Dep. dr. Wildauer zdawał sprawę o petycyi profesorów seminaryum teologicznego grecko-wschodniego w Czerniowcach o zrównanie ich płac z płacami profesorów mającego się utworzyć uniwersytetu w Czerniowcach; zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono odstąpić rządowi do ocenienia; dep. Dumba zaś zapowiedział, iż podczas obrad w Izbie nad sprawą uniwersytetu czerniowieckiego wniesie dodatek do §. 1. aby na wydziale teologicznym mogły być niektóre przedmioty w miarę potrzeby wykładane w innym języku. Wydział budżetowy uchwalił, iż sprawozdawca tego przedmiotu zgodzi się na dodatek p. Dumby.

Kessner, członek Rady zawiadowczej kolei Albrechta, podał się d. 12. b. m. do dymisyi. Większa część posad członków Rady zawiadowczej będzie nowo obsadzoną. Erlanger i akcyonaryusze z Frankfurtu mają większość i zamierzają przeprowadzić daleko idące reorganizacye całego zakładu.

Buffet przedłożyć miał wczoraj program nowego rządu Zgromadzeniu narodowemu. Frakcya lewicy, oba środki, część umiarkowanej prawicy wspierać będą nowy gabinet. Minister wojny Cissey odpowiadając na zapytanie, oświadczył, że każdy pułk artylleryi jest już opatrzony działami górskiemi. Korrespondencya Havasa zapewnia, że program rządowy jest bardzo konserwatywny.

Wniesiony w parlamencie angielskim budżet marynarki, wynosi $10^1/_2$ milionów funtów szterl. Do roku 1877 ma być gotowych 26 okrętów pancernych.

Times donosi, że delegaci karlistowscy i hiszpański minister wojny podpisali umowę, na mocy której nastąpi powszechna obustronna wymiana jeńców, i Karlistom przyznane zostają prawa strony wojującej.

Sesya Izby rumuńskiej przedłużoną została do 27go b. m. Izba przyjęła projektowane przez rząd zmiany w ustawie o mytach, i upoważniła miasto Jassy do zaciągnienia 200.000 franków pożyczki.

Jak *Courrier d' Orient* donosi, książę Czarnogórski zamierza utrzymywać w Konstantynopolu ajenta dyplomatycznego. Dwa mocarstwa mają popierać ten zamiar.

Rząd kantonu genewskiego oświadczył komitetowi starokatolików gotowość swą do udzielenia dotacyi biskupowi starokatolickiemu dla Szwajcaryi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wersal, 13. Marca. W Zgromadzeniu narodowem odczytał Buffet program gabinetu, który kierować się będzie bardzo konserwatywną polityką, wolną zarówno od prowokacyi jak słabości. Republikanie powinni przychyleniem się do polityki umiarkowanej dać dowód, że ich tendencye pogodzić się dadzą z publicznem bezpieczeństwem; inne stronnictwa powinny z patryotyzmu popierać ministerstwo. Rząd zapewni szacunek konstytucyi, zachowa silne ale pojednawcze stanowisko. Wewnętrzne niesnaski zadałyby cios śmiertelny Francyi. Rząd wniesie zmianę ustawy prasowej i zniesie stan oblężenia.

Rzym, 13go Marca. Dzienniki dają wyraz zadowolenia z powodu zapowiedzianego zjazdu cesarza austryackiego z królem Wiktorem Emanuelem. *Opinione*, pisze, że ponieważ cesarz austryacki sam wziął inicyatywę w tym kroku, więc ta szlachetna myśl cesarza okazuje, jak serdecznym jest stosunek obu monarchów i obu rządów.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 12 Marca

Hotel Langa:

Pp. Wolański W., z Duplisk. — Schleiffelder O., z Paryża.

Hotel Krakowski:

P. Wybranowski E., z Szeptycz

Hotel Żorza.

Pp. Dr. J. Wieńkowski, z Sanoka. Dorożyński F., z Rossyi. — Stojowski M., z Podola. — Wolański Wł., z Rzepińca.

Hotel Angielski:

Pp. Lodyński St., z Nahorca. — Makomaski A., z Królestwa. — Truskolaski H., z Jasienowa.

Hotel Warszawski

P. Dzięciołowski F., z Bełzca.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 12, Marca.

Pp. Hr. Borkowski M., do Mielnicy. — Hr. Starzyński Z., do Czerniowiec. — Tuczyński K., do Skoryka. — Zagórski E., do Kołodziejówki. — Zakrzewski A., do Wiktorowa.

Ceny targowe z miesiąca Lutego 1875:

Następujących artykułów:	Kamionka zł.	Kamionka c.	Busk zł.	Busk c.	Sokal zł.	Sokal c.	Radziechów zł.	Radziechów c.	Sanok zł.	Sanok c.
Mec pszenicy	3	—	3	—	3	13	3	20	4	40
„ żyta	2	25	2	—	2	—	2	30	3	20
„ jęczmienia	2	—	2	—	1	90	2	30	2	40
„ owsa	2	—	1	70	1	53	1	50	2	—
„ grochu	3	—	2	50	—	—	2	70	—	—
„ hreczki	2	60	2	50	2	60	2	50	2	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	—	60	—	40	—	50	—	50	—	60
Cetnar siana	1	40	—	80	—	—	1	30	—	—
Sąg drzewa twardego	5	—	6	—	—	—	4	20	7	—
„ „ miękkiego	4	—	4	50	—	—	3	45	4	—
Funt mięsa wołowego	—	18	—	18	—	16	—	19	—	—
Robotnik bez wiktu	—	80	—	50	—	—	—	80	—	—

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 13. Marca 1875.

Barometr 737·81.mm. Psychrometr suchy — 2·00°C Psychrometr wilgotny — 2·13°C. Prężność pary 3·79 mm. Wilgoć 97%. —Zachmurzenie 9. Wiatr NW2 Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24. godz. mgła. Temperatura powietrza —1·6°R.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 57 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mieszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mieszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze): po południn o godz. 3. min. 28 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 3. min. 40 (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. min. 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godz. 5. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 28 (pociąg pospieszny);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 27 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. — (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. — (pociąg mieszany).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 48. (pociąg mieszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mieszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mieszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem

Lwów, dnia 12. Marca 1875

	płacą zł.	płacą ct	żądają zł.	żądają ct
1. Akcye za sztukę. (z kup.)				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	230	50	232	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	144	50	146	50
Banku hip. gal. po 200 zł.	237	50	239	50
2. Listy zast. za 100 zł. (Oprócz kupona b.)				
Tow. kred, gal. 5-prcnt. w. a.	85	70	86	20
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	76	25	76	80
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.	85	70	86	20
Banku hipoteczn. gal.	89	90	90	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	97	75	99	—
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc. los. w 15 lat.	89	75	90	75
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	85	85	86	50
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	90	—	91	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	16	—	17	—
„ Stanisławowa	14	75	16	25
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	15	5	22
„ cesarski	5	18	5	24
Napoleond'or	8	84	8	91
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	12
Rubel rossyjski srebrny	1	62	1	70
„ „ papierowy	1	53½	1	54½
Pruskie bilety kasowe	1	63¼	1	64¼
Srebro	106	—	107	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. Marca 1875.

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
jednolity dług państwa w bankn.	71 70	71 80
„ „ w srebrze	76·90	76.—
Losy z r. 1839 całe	273.—	275.—
„ „ 1839 piąta cześć	249.50	250.50
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	104.65	105.10
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	112.60	112 90
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	115.50	119.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	138.—	133.50
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	98.—	—.—
Bukowiny	83.50	84.25
Galicyi	85.75	86.25
Niższej Austryi	98.—	99.—
Siedmiogrodu	77.—	77.50
Węgier	78.60	79.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	141.—	141.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	233.—	233.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	800.—	815.—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	962.—	964.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	436.—	438.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m k.	187.50	188.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w a.	1970.—	1980.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	229.50	230.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	146.—	146.50
Tow. kol. żel państ. po 200 zł. m. k.	309.50	310.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	134.—	135 —
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	121.—	123 —
4. Listy zast. losowane, (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96.35	96.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	91.—	92.—
„ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	89.50	90.—
„ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	92.50	93.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	76.50	—.—
„ „ „ po 5 prc.	85 80	86.20
Gal. banku hipot. po 6 prc.	90.25	90.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc.	99.—	99.50
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.75	87.—
„ „ „ po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a	69.50	69.75
Kol. naddnietrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	30. –	31.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) á 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	92.25	92.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	101.50	102.—
„ „ „ „ III. „	99.—	99.90
Kol. lwow.-czern. jas. IV emisyi à 300 zł 5-prc. w srebr.	78.30	79.10
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	74.60	75.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	169.25	169.50
Clarego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m k	94.75	95.25
Kelglevicha po 10 zł. m k.	13.75	14.25
Losy miasta Krakowa	16.25	17.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.50	28. —
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.25	27.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.75	14.25
Salmа po 40 zł. m. k.	34 50	35.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.50	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a.	15.—	16.—
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	109.—	110 —
„ „ „ 50 zł. w. a.	53.50	54.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.25	23.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20 50	21 50
Weksle (Na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.40	92.60
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	54 —	54.15
Hamburg za 100 M. B.	54.10	54.20
Londyn za 10 ft. szt.	111.30	111.45
Paryż za 100 fr.	44.05	44.15
Kurs złota.		
Dukat ces. mon.	5.24	5.25
„ peł. wagi	—.—	—.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.88	8.89
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	104.90	105.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. Marca 1875.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	71	50
„ „ „ w srebrze	75	95
Losy z 1860 roku	112	25
Akcye banku wiedeńskiego	960	—
„ „ kredytowego	236	75
Londyn 10 funtów szterlingów	111	30
Srebro	104	60
Napoleond'or	8	88
Dukat	5	24½
100 Marek	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(882 1—3) **Edykt.**

Nr. 8089. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że na zaspokojenie sumy wekslowej 87 zł. odsetków po 6% od dnia 25. Grudnia 1871. kosztów sądowych 7 zł. 68 ct. egzekucyjnych 3 zł. 58 ct, 4 zł. 23 ct. i 3 zł. 31 ct. przez Mortka Federa przeciw Michałowi i Tańce Sznihurom wywalczonej, odbędzie się w tym Sądzie licytacya gospodarstwa rustykalnego w Mierzwicy pod l. k. 147 rep. 54 położonego do dłużników Michała i Tańki Sznihur należącego, składającego się z budynków i gruntów w protokole zastawnego opisania z dnia 21 Listopada 1871. do l. 7215 poszczególnionych oszacowanych na 395 zł. a. w. w trzech terminach, a to: 19. Marca 1875., 2. Kwietnia 1875. i 10. Maja 1875. każdą razą o 10. godzinie przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie rzeczone gospodarstwo tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie, także i niżej takowej sprzedane.

Wadyum wynosi 20% ceny szacunkowej.

Cena kupna ma być złożoną zaraz po zatwierdzeniu licytacyj.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszym Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółkiew, 3. Października 1874.

(829 1—3) **Edykt.**

L. 10.194. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza na mocy uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z 1. Grudnia 1874 r. do L. 15.398 w imieniu tegoż Sądu w myśl §. 20. ustawy z 25. Lipca 1871 r. L. 96 Dz. p. p. że na prośbę Józefa Bojdysa de praes. 22. Listopada 1873. L. 18.929 wniesioną w skutek rezolucyi c. k. Sądu powiatowego w Białej z 23. Kwietnia 1874. L. 3414 dla realności pod l. 82 d. 149 n. w Wilkowicach położonej, która według katastru z roku 1845 parcele budowlane pod Nr. 266, 267, 268 w rozmiarze 97 sążni kw. na których się drewniane zabudowania mieszkalne i gospodarskie oraz młyn Nr. k. 82 daw. 149 now. oznaczone znajdują — tudzież grunta z następujących parcel, to jest z całej parceli pod Nr. 3062 las w rozmiarze 1446 kw. sąż.

z części pod Nr. 3063, pastwisko w rozmiarze 1 morg 314 sąż, kw.

z całej pod Nr. 3066, rola w rozmiarze 1 morg. 1503 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3067, pastwisko w rozmiarze 337 sąz kw.

z całej pod Nr. 3068, pastwisko w rozmiarze 407 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3069, rola w rozmiarze 826 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3070, pastwisko w rozmiarze 879 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3071, las w rozmiarze 1 morg. 614 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3072, łąka w rozmiarze 1 morg. 1559 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3080, rola w rozmiarze 224 sąż. kw.

z części pod Nr. 3082, rola w rozmiarze 1 morg. 1323 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3083, pastwisko w rozmiarze 31 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3084, pastwisko w rozmiarze 49 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3085, pastwisko w rozmiarze 571 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3086, rola w rozmiarze 145 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3087, rola w rozmiarze 1203 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3088, pastwisko w rozmiarze 2 morgi 1018 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3089, pastwisko w rozmiarze 802 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3090, pastwisko w rozmiarze 499 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3091, pastwisko w rozmiarze 109 sąż. kw.

z całej pod Nr. 3540, droga w rozmiarze 267 sąż. kw.

i z połowy pod Nr. 3546, połowa drogi w rozmiarze 50½ sąż kw.

w łącznej przestrzeni 17 morg. 1406½ sążni kwadratowych obejmuje i od wschodu z gruntami Balcara Szkaradnika pod Nr. 73/154 w Wilkowicach, Macieja Dutki pod Nr. 83/150 w Wilkowicach i z pańskim lasem wilkowskiego, od południa z gruntami Macieja Dutki pod 83/150 w Wilkowicach od zachodu z drogą gminną wilkowską od północy z gruntami Anny Kanikowej pod Nr. 90/147 w Wilkowicach małoletniego Józefa Pionki pod Nr. 103/158 w Wilkowicach i Szymona Marka pod Nr. 132/154 w Wilkowicach graniczy ciało tabularne przez c. k. Sąd powiatowy w Białej na dniu 8. Lipca 1874. w księdze gruntowej głównej gminy Wilkowice utworzone i w stanie czynnym tegoż ciała tabularnego Józef Bojdys za właściciela owej realności na podstawie metryki gruntowej z roku 1820 dekretu dziedzictwa c. k. urzędu pow. w Białej jako Sądu po Urbanie Jakubcu z 1. Października 1862. L. 4648 równobrzmiących wyroków c. k. Sądu powiatowego w Białej z 20. Września 1869. L. 3553 i c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z 23. Marca 1870. L. 19.699 rezolucyi c. k. Sądu pow. w Białej z 21. Maja 1870. L. 3166 ostatniej woli rozporządzenia Józefa Jakubca z 1. Grudnia 1865. wyroków wszystkich 3. instantacyi a mianowicie sądu pow. w Białej z 1. Grudnia 1870. L. 7517 c. k. Sądu wyższego w Krakowie z 16. Sierpnia 1871. L. 2955 i c. k. Sądu najwyższego z 21. Lutego 1872. L. 1448 kontraktu kupna i sprzedaży ddto. Biała 4. Listopada 1869. notaryalnego kontraktu ddto Biała 28. Października 1872. dekretu dziedzictwa c. k. Sądu powiat po Józefie Jakubcu ddto Biała 7. Lutego 1873. L 893 rezolucyi tegoż Sądu z tej samej daty i liczby, tudzież równobrzmiących decyzyi c. k, Sądu wyższego z 4. Czerwca 1873. L. 7124. i c. k. Sądu najwyższego z 28. Października 1873. L. 10.515 wreszcie dochodzenia sądowego z 29 Stycznia 1874. L. 1888 zaintabulowanym został.

Wzywa się więc wszystkich którzyby na podstawie prawa uzyskanego przed dniem utworzenia nowego ciała tabularnego domagali się jakiej zmiany stanu czynnego co do prawa własności lub co do prawa posiadania owej realności lub którzyby na takową uzyskali prawo zastawu lub służebnictwa lub też innego prawa do intabulacyi zdolnego aby te swoje pretensye oraz z żądanem prawem pierwszeństwa przy dołączeniu dotyczących dokumentów zgłosili w c. k. Sądzie powiatowym w Białej aż do dnia 10. Czerwca 1875. gdyż inaczej także w tym razie jeżeliby prawa ich z jakiejbądź teraz w używaniu nie będącej księgi lub sądowej rezolucyi widocznem było lub jakieś podanie tego prawa się tyczące do Sądu wniesionem było, utraciliby w myśl §. 6 ust. z 25. Lipca 1871. L. 96 Dz. p. prawa do urzeczywistnienia owych pretensyi przeciw trzecim osobom które nabyły w dobrej wierze prawa tabularne na mocy niezakwestyonowanego wpisania na tym nowym korpusie tabularnym.

Przywrócenie lub przedłużenie tego terminu edyktalnego nie ma miejsca.

Biała dnia 15. Grudnia 1875.

(819 1—3) **Edykt.**

L. 655. C. k. Sąd powiatowy w Kętach w imieniu c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości niniejszym edyktem drugim, iż dla realności pod n. k. 11 w Kozach, w obrębie Sądu tutejszego położonej, składającej się z domu mieszkalnego, zabudowań gospodarskich i z gruntu w obszarze 10 morgów 2820 kw. utworzoną została nowa karta hipoteczna, w której małżonkowie Wojciech i Maryanna Fabiowie za właścicieli tejże realności wpisani zostali, i wzywa tych, którzyby się czuli pokrzywdzonymi w swych prawach przez wpisy w nowo utworzonej karcie hipotecznej dla wymienionej realności uskutecznione, aby zarzuty swe przeciw tym wpisom najdalej do dnia 30. Maja 1875 r. w sądzie tutejszym wnieśli, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wpisy te nabędą prawnej mocy jako rzeczywiste inta bulacye. Termin ten jest nieprzekraczalny i ani przedłużonym ani też do dawnego stanu przywróconym być nie może.

Kęty, 10 Lutego 1875.

(828) **Obwieszczenie.**

L. 2386. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza niniejszem że do rejestru handlowego tego Sądu dla firm pojedyńczych wpisana została dnia 14. Lutego 1875. firma: „Comissionsgeschäft für Rohprodukte in Przemyśl Chaim Knoller."

Przemyśl, 24. Lutego 1875.

(830 1—3) **Edykt.**

L. 4363. Z c. k. Sądu powiatowego w Czortkowie wzywa się posiadaczy zagubionego kwitu wystawionego na dniu 29. Stycznia 1874. art. 7 przez c. k. urząd podatkowy w Czortkowie na złożoną przez Mozesa Sommermana obligacyę indemnizacyjną Nr. 26.569 na 1000 zł. z 20 kuponami, na zabezpieczenie dozwolonego mu rozporządzenia c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu z dnia 21. Stycznia 1874. do l. 13/815 kredytu na opędzenie gorzelni w Tudorowie za miesiąc Luty 1874. dalej zagubionego kwitu zeznanego przez c. k. urząd podatkowy w Czortkowie na dniu 30. Marca 1874. art 24. na złożoną obligacyę indemnizacyjną Nr. 460 na 1000 zł. w. a. z 20. kuponami na zabezpieczenie dozwolonego mu rozporządzenia c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu z dnia 20. Marca 1874. L. 54/3338 kredytu na opędzenie gorzelni w Tudorowie za miesiąc Kwiecień 1874. w przeciągu roku jednego od trzeciego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej do sądu tutejszego złożył, lub prawa swoje do tych kwitów wykazał, gdyż po upływie tego czasu takowe jako umorzone uznane będą.

Czortków, 20. Września 1874.

(887 1—3) **Edykt.**

L. 7722. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Emila, Oskara i Artura hr. Potockich uchwałą z dnia 20. Lutego 1875. do l. 7722 wyznaczeno termin na 5 Kwietnia 1875. 10. godz. przed południem do wykazania usprawiedliwienia prenotacyi praw dzierżawy na dobrach Buczacz dla Chaima Abrahama Żwanickiego Grossa uskutecznionej.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Chaimowi Abrahamowi Żwanickiemu Grossowi do rąk równocześnie w osobie adw. Dr. Malego z zastępstwem adw. Dr. Janowicza ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Chaima Abrahama Żwanickiego Grossa, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, 20. Lutego 1875.

(845) **Ogłoszenie.**

L. 2605. W imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzeka na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa na mocy § 36 ustawy prasowej i §§ 489 i 493 post kar., że treść artykułu wstępnego pod napisem: „Lwów d. 1. Marca 1875." czasopisma: „Gazeta wiejska" Nr. 5 z dnia 1. Marca 1875. mieści w sobie istotę występku przeciw publicznemu porządkowi i spokojności z § 302 u. k., że przeto zarządzona konfiskata tego numeru czasopisma jest usprawiedliwioną, zabrany nakład ma być zniszczony i dalsze rozpowszechnienie tegoż jest zakazanem

Co się do wiadomości publicznej podaje.

Z C. k. Sąu krajowego w sp. kar

Lwów dnia 6. Marca 1875.

(849 1—3) **Konkurs.**

L. 460/R. P. Przy c. k. powiatowej komisyi szacunkowej w Kałuszu została opróżniona posada referenta ekonomicznego dla przeprowadzenia czynności szacowań ekonomicznych rodzajów uprawy w myśl ustawy z dnia 24. Maja 1869. o uregulowaniu podatku gruntowego z dyurną trzech (3) złotych.

Ubiegający się o rzeczoną posadę, lub w razie obsadzenia takowej przez przeniesienie którego z referentów do Kałusza, o taką posadę przy innej komisyi szacunkowej, winni wnieść podania swoje własnoręcznie pisane i należycie omarkowane do trzech tygodni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w urzędowej Gazecie Lwowskiej na ręce pp. starostów do Prezydyum tutejszej c. k. krajowej komisyi podatku gruntowego, i do podania dołączyć legalne świadectwa udowadniające: obywatelstwo austryackie, wiek, stan, nauki odbyte, zachowanie się i zdrowie fizyczne, dotychczasową służbę lub zatrudnienie, wykształcenie teoretyczne i praktyczne w zawodzie rolniczym, i że władają językami krajowemi.

Kompetenci, którzy się dotychczas na referentów ekonomicznych podawali, jeżeli chcą być uwzględnieni przy niniejszem obsadzeniu, winni powtórzyć swą prośbę z odwołaniem się na dawniejsze podanie.

Z Prezydyum c. k. komisyi krajowej podatku gruntowego

Lwów, 8. Marca 1875.

(847 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3090. W moc rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 8. Października 1874. l. 31.812 zaprowadzają się począwszy od dnia 1. Kwietnia 1875. r. codzienne jazdy posłańcze na przestrzeniach pomiędzy Podbużem i Drohobyczem jako też pomiędzy Turzem i Łopuszanką chominą, które się połączają z jazdą posłańczą pomiędzy Turzem i Podbużem w jednolity obieg pocztowy.

Z tego powodu ścieśniają się jazdy posłańcze pomiędzy Samborem i Turzem na przestrzeń pomiędzy Samborem i Podbużem, które równie jak jazdy posłańcze pomiędzy Drohobyczem i Łopuszanką i jazdy osobowe pomiędzy Turką i Chyrowskim dworcem kolejowym począwszy od wyż wymienionego okresu czasu w następującym będą obiegały porządku:

Jazdy osobowe pomiędzy Turką i dworcem w Chyrowie

Z Turki	o 7 godz.	— m.	wieczór	
w Łopuszance	„ 9	„ 50	„	„
z Łopuszanki	„ 10	„ —	„	„
w Staremmieście	o 11	„ 50	„ w nocy	
ze Staregomiasta	„ 11	„ 55	„	„
w Smolnicy	„ 12	„ 5	„	„
ze Smolnicy	„ 12	„ 15	„	„
w Starejsoli	„ 12	„ 45	„	„
ze Starejsoli	„ 12	„ 50	„	„
w Chyrowie mieście	o II godz.	— m.	w nocy	
z Chyrowa miasta	„ II	„ 5	„	„
w Chyrowie dworcu	„ II	„ 15	„	„

Przyłącza się do pociągu Nr. 4 do Przemyśla.

z Chyrowa dworca	o 11 godz.	20 m.	w nocy	
w Chyrowie mieście	„ 11	„ 30	„	„
z Chyrowa miasta	„ 11	„ 35	„	„
w Starejsoli	„ 12	„ 45	„	„
ze Starejsoli	„ 12	„ 50	„	„
w Smolnicy	„ I	„ 20	„	„
ze Smolnicy	„ I	„ 30	„	„
w Staremmieście	„ I	„ 40	„	„
ze Starego miasta	„ I	„ 45	„	„
w Łopuszance	„ III	„ 35	rano	
z Łopuszanki	„ III	„ 45	„	„
w Turce	„ VI	„ 35	„	„

Odchodzi po przybyciu pociągu Nr. 3 z Przemyśla.

Jazdy posłańcze pomiędzy Drohobyczem i Łopuszanką.

Z Drohobycza	o 1 godz.	30 m.	po poł.	
w Podbużu	„ 4	„ 30	„	„
z Podbuża	„ 4	„ 40	„	„
w Turzem	„ 7	„ 20	„ wieczór	
z Turzego	„ 7	„ 30	„	„
w Łopuszance	„ 9	„ 30	„	„

Przyłącza się w Łopuszance do poczty osobowej do Chyrowa.

z Łopuszanki	o IV. godz.	— min.	rano	
w Turzem	„ VI.	„ —	„	„
z Turzego	„ VI.	„ 10	„	„
w Podbużu	„ VIII.	„ 50	„	„
z Podbuża	„ IX.	„ —	„	„
w Drohobyczu	„ XII.	„ —	„ w poł.	

Odchodzi z Łopuszanki po przybyciu poczty osobowej z Chyrowa i przyłącza się w Drohobyczu do pociągu Nr. 1.

Jazda posłańcza pomiędzy Samborem i Podbużem.

Ze Sambora	o 1 godz.	20 min.	po poł.	
w Podbużu	„ 4	„ 20	„	„

Odchodzi ze Sambora po przybyciu pociągu Nr. 1 i przyłącza się do jazdy posłańczej do Łopuszanki.

Z Podbuża	o IX godz.	40 min.	przed poł.	
w Samborze	„ XII	„ 40	„ w południe.	

Odchodzi z Podbuża po przybyciu jazdy posłańczej z Łopuszanki i przyłącza się w Samborze do pociągu Nr. 2.

Odległość między Drohobyczem i Podbużem wynosi 3 4/8 mil, między Turzem i Łopuszanką zaś 2 2/8 mil.

Najwyższy ciężar przesyłek przy jazdach posłańczych na przestrzeni między Drohobyczem i Łopuszanką ogranicza się na 25 funtów przy każdej pojedyńczej sztuce, przy tej jazdzie muszą jednakże także i więcej ważące przesyłki, które przypływają z kolei żelaznej lub z osobowych jazd pomiędzy Turką i Chyrowem dla pośród leżących urzędów pocztowych być przewożone, jeżeli objętość orychże i wytrwałość wózka temu się nie sprzeciwiają.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 28. Lutego 1875.

Kundmachung.

Nr. 3090 Im Grunde hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 8. Oktober 1874 Zahl 31.812 werden mit 1. April 1875 zwischen Podbuż und Drohobycz dann zwischen Turze und Łopuszanka chomina tägliche Botenfahrten eingeführt und mit der Botenfahrt Turze-Podbuż in einen einheitlichen Cours vereinigt.

Aus diesem Anlasse werden ferner die Botenfahrten Sambor-Turze auf die Strecke Sambor Podbuż eingeschränkt und haben diese letzteren so wie die Botenfahrten Drohobycz-Łopuszanka und die Personenfahrten Turka-Chyrow Bahn vom obgedachten Zeitpunkte an in nachstehender Ordnung zu verkehren:

Personenfahrten zwischen Turka und Chyrow Bahn.

Von Turka	um 7 Uhr	— M.	Abends	
in Łopuszanka	„ 9	„ 50	„	„
von Łopuszanka	„ 10	„ —	„	„
in Staremiasto	„ 11	„ 50	„ Nachts	
von Staremiasto	„ 11	„ 55	„	„
in Smolnica	„ 12	„ 5	„	„
von Smolnica	„ 12	„ 15	„	„
in Starasól	„ 12	„ 45	„	„
von Starasól	„ 12	„ 50	„	„
in Chyrow Stadt	„ II	„ —	„	„
von Chyrow „	„ II	„ 5	„	„
in Chyrow Bahn	„ II	„ 15	„	„

Influirt zum Zuge Nr. 4 nach Przemyśl.

Von Chyrow Bahn	um 11 Uhr	20 M.	Nchts.	
in Chyrow Stadt	„ 11	„ 30	„	„
von Chyrow „	„ 11	„ 35	„	„
in Starasól	„ 12	„ 45	„	„
von Starasól	„ 12	„ 50	„	„
in Smolnica	„ I	„ 20	„	„
von Smolnica	„ I	„ 30	„	„
in Staremiasto	„ I	„ 40	„	„
von Staremiasto	„ III	„ 35	„ Früh	
in Łopuszanka	„ III	„ 45	„	„
von Łopuszanka	„ III	„ 45	„	„
in Turka	„ VI	„ 35	„	„

Geht ab nach Ankunft des Zuges Nr. 3 aus Przemyśl.

Botenfahrten zwischen Drohobycz und Łopuszanka.

Von Drohobycz	um 1 Uhr	30 M.	Nachm.	
in Podbuż	„ 4	„ 30	„	„
von Podbuż	„ 4	„ 40	„	„
in Turze	„ 7	„ 20	„ Abends	
von Turze	„ 7	„ 30	„	„
in Łopuszanka	„ 9	„ 30	„	„

Influirt in Łopuszanka zur Personenpost nach Chyrow.

Von Łopuszanka	um IV Uhr	— M.	Früh	
in Turze	„ VI	„ —	„	„
von Turze	„ VI	„ 10	„	„
in Podbuż	„ VIII	„ 50	„	„
von Podbuż	„ IX	„ —	„	„
in Drohobycz	„ XII	„ —	„ Mittags.	

Geht ab von Łopuszanka nach Ankunft der Personenpost aus Chyrow und influirt in Drohobycz zum Zuge Nr. 1.

Botenfahrt zwischen Sambor und Podbuż.

Von Sambor	um 1 Uhr	20 M.	Nachm.	
in Podbuż	„ 4	„ 20	„	„

Geht ab von Sambor nach Ankunft des Zuges Nr. 1 und influirt zur Botenfahrt nach Łopuszanka.

Von Podbuż	um IX Uhr	40 M	Vorm.	
in Sambor	„ XII	„ 40	„ Mittags.	

Geht ab von Podbuż nach Ankunft der Botenfahrt aus Łopuszanka und influirt in Sambor zum Zuge Nr. 2.

Die Entfernung zwischen Drohobycz und Podbuż beträgt 3 4/8 Meilen, jene zwischen Turze und Łopuszanka 2 2/8 Meilen

Das Maximalgewicht der zu den Botenfahrten Drohobycz-Łopuszanka aufzunehmenden Fahrpostsendungen wird auf 25 Pfund pr. Stück eingeschränkt, es müssen jedoch mit denselben auch schwerere mit der Eisenbahn oder der Personenpost Turka-Chyrow für die Unterwegspostämter eingelaufenen Fahrpostsendungen, in so weit es ihr Volumen und die Tragfähigkeit des Wagens zuläßt, befördert werden.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 28. Februar 1875.

(872 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 24.435. W Krakowie utworzoną będzie sprzedaż osobliwszych g..tu. w tytoniu i cygar.

W celu obsadzenia takow.. .zpisuje się konkurencya za pomocą po.. pisemnych ofert.

Oferty te należycie ostemplo.. ne i zaopatrzone w wadyum w kwocie 5.. zł., powinne być wniesione najdalej do .. Kwietnia 1875. do drugiej godziny po .ołudniu do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.

Obszerniejsze obwieszczenie z.wierające wszystkie warunki licytacyjne . .ejrzeć można w c k. krajowej Dyrekcyi sk. bu we Lwowie jakoteż we wszystkich c. .owiatowych Dyrekcyach skarbu w Galicyi

C. k. krajowa Dyrekcya skarb.

Lwów dnia 9. Marca 1875.

(755 3—3) **Edykt**

L. 6283. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 294 zł. w. a. z pn. Zakładowi kredytowemu włościańskiem. u Fedka Zaleszczyka i Wawrzeńca Kaftana się należącej odbędzie się na dniu 30 Marca, 28. Kwietnia i 24 Maja 1875. każdą razą o godzinie 10. zrana w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 93 w Sośnicy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużników Fedka Zaleszczyka i Wawrzeńca Kaftana należącej, w protokole z dnia 25. Czerwca 1869 zastawniczo opisanej pod warunkami w uchwale z 25. Listopada 1874. l. 6283 wyszczególnionemi na którą chęć mających kupna z prawem przeglądu protokołu zajęcia i oszacowania, tudzież warunków licytacyjnych, się zaprasza.

Radymno dnia 25. Listopada 1874.

(817 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że na rzecz Zakładu Św. Łazarza we Lwowie przeciw spadkobiercom zmarłego Abrahama Weinreba, a to Mechlowi Weinreb, Syrle z Weinrebów Wachs, Izraelowi Weinreb, Udie z Weinrebów, Majer i Gittli z Weinrebów Perlmutter celem zapłacenie sumy 160 zł. a. w. z pn. w budynku sądowym w Złoczowie przeprowadzonym zostanie przymusowy publiczny przetarg realności pod l. 47 i 371 w Gołogórach położonych na Abrahama Weinreba zapisanych protokołem de praes. 23. Września 1873. l. 5368 o.zacowanych w trzech terminach a to dnia 26. Maja 1875., dnia 16. Czerwca 1875. i dnia 7. Lipca 1875. każdego razu o godzinie 10. przed południem, które to realności na pierwszym i na drugim terminie za lub powyżej ceny szacunkowej, z.ś na trzecim terminie i poniżej tej ceny .duak z tem, iż realność Nr. 371 za taką ty.ko cenę sprzedaną będzie, ażeby należytość całkowita z wszelkiemi przynależytościami egzekucyę prowadzącego zapłaconą została.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa a to realności l. 47 kwota 27. zł. a. w. zaś realności 371 kwota 92 zł. .0 cent. a. w.

Chęć kupić mające mają wadyum 10% ceny szacunkowej wynoszące w gotówce, w książeczkach kasy oszczędności Lwowskiej, w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w listach zastawnych galicyjskiego banku hypotecznego lub w indemnizacyjnych obligacyach z kuponami i talonami wedle kursu Gazety Lwowskiej złożyć, zaś kupiciel obowiązany jes. cenę kupna i sprzedaży w 30. dniach po doręczeniu rezolucyi akt licytacyjny do wiadomości Sądu przyjmującej gotówką do Sądu złożyć, tudzież objąć na tej realności ciężące wierzytelności o tyle o ile cena kupna by wystarczała, jeżeliby wierzyciele swe wierzytelności przed przewidzianem wypowiedzeniem przyjąć nie chcieli.

Bliższe warunki licytacyjne każdy chęć kupienia mający może przejrzeć w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 10. Lutego 1875.

(835 3—3) **Edykt.**

Nr. 47.149. C. k. Lwowski Sąd krajowy wzywa niniejszem posiadaczy wedle podania zagubionego kwitu zastawniczego c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hypotecznego z daty 25. Września 1872. Nr. 7098 z terminem wykupna na dnia 25. Marca 1873. na zastawione za kwotę 100 zł. a. w. sześć gwiazd do bindy i klamerkę z dyamentami na 110 zł. w. a. oszacowane, ażeby kwit ten w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, Sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że w przeciwnym razie takowy za umorzony uznanym będzie.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, 23. Sierpnia 1873.

(843 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 197. C. k. prezydent Sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 spr. k. r. mianować raczył przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Samborze na II kaden cyę, która się na dniu 12. Maja 1875. rozpocznie, prezydenta c. k. Sądu obwodowego Józefa Dittricha, zastępcami zaś przewodniczącego radców Sądów krajowych Feliksa Madejewskiego, Gustawa Schenka i Jana Czaczkowskiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego
Sambor dnia 8 Marca 1875.

(818 2—3) **Edykt.**

L. 3598 C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Aleksandrowicza przeciw Ferdynandowi, Balbinie, Ludwikowi i Awitowi Jaroszom do rąk ich matki i opiekunki Tekli Jarosz o dopuszczenie sprzedaży publicznej placu pod Nr. k. 41 i 42 w Jordanowie wyznaczono celem egzekucyjnej publicznej sprzedaży tych placów trzy termina każdą razą o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie odbyć się mające na dniu 9 Kwietnia 1875., 11. Maja 1875. i 15. Czerwca 1875

Zakład stanowi się w sumie 33 zł. a ceną wywołania jest kwota oszacowania 330 zł., poniżej której owe place dopiero na trzecim terminie sprzedane być mogą.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych w registraturze tego Sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Jordanów dnia 20. Stycznia 1875.

(827 2—3) **Edykt.**

L. 1020. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż na zaspokojenie sumy 9787 zł. 34 ct. w. a. kosztów egzekucyjnych 14 zł. 32 ct. i 14 zł. 46 ct. w. a. tudzież kosztów detaksacyi 220 zł. w. a. na rzecz Samborskiej kasy oszczędności, odbędzie się na dniach 19. Kwietnia 1875., 20. Maja 1875. i 17. Czerwca 1875. każdego razu o godzinie 10. rano w gmachu c. k. Sądu obwodowego licytacyjna sprzedaż dóbr Procisne w powiecie Lutowiskim położonych, Teodora Heneczka własnych, na 52.888 zł. 60 ct. w. a. oszacowanych pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania ustanawia się na 52.888 zł. 60 ct. a. w.,
2. Wadyum 10% ceny wywołania w gotówce lub papierach wartościowych.

Inne warunki, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można przejrzeć w registraturze tusądowej.

O tem zawiadamia się interesentów a to z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z życia i miejsca pobytu niewiadomych Szyję Landau, Salamona Liebling i Mojżesza Landau, jakoteż wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu 12. Października 1874. z pretensyami swemi do tabuli weszli, nareszcie wszystkich, którymby uchwała licytacyę dowalająca lub później nchwały sądowe z jakiejbądź przyczyny albo wcale albo w czas doręczone być nie mogły, przez kuratora w osobie adwokata Dr. Mochnackiego z zastępstwem adwokata Dr. Baumfelda ustanowionego.

Przemyśl dnia 10. Lutego 1875.

(778 3—3) **Edykt.**

Nr. 12136. C. k. sąd obwodowy dla spraw karnych w Tarnopolu niniejszym edyktem powszechnie wiadomo czyni, iż:

1) w listopadzie roku 1873 przydybano koło Smykowiec pod Tarnopolem niezajomego żyda, który zbiegł z parą koni rasy chłopskiej, z których jeden był maści bułanej lat 10 mający, drugi maści gniadej 12 lat mający podpalony.

Gdy właściciel nie był wiadomym zatem sprzedane zostały na publicznej licytacyi a uzyskana z tąd kwota w składzie sądowym przechowaną.

2) W nocy dnia 4. Listopada 1871 przytrzymała straż nocna w Kluwińcach dwie krowy pięcioletnie jedną maści siwej, drugą czerwonozłotej, które następnie z powodu, iż właściciel tych krów wiadomym niebył, na publicznej licytacyi sprzedane, i uzyskana z tąd kwota w przechowek sądowy przyjętą została.

3) Dnia 5. Października 1869 przydybano w posiadaniu Wasyla Bonachowicza w Trembowli konika małego maści gniadej 5 lat mającego z białą łysiną przez głowę i nozdrze, z szeroką białą obrączkę na lewym oku, a niewątpliwie z kradzieży pochodzącego.

Gdy właściciel konika tego był niewiadomy zatem sprzedano go na publicznej licytacyi a uzyskaną ztąd kwotę przyjęto w przechowek sądowy

Wzywa się zatem właścicieli wyżej poszczególnionych koni i krów, aby w przeciągu roku od trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie rządowej swoje prawo własności do tych koni i krów względnie do uzyskanych ze sprzedaży tychże kwot udowodnili, gdyż inaczej pieniądze te po strąceniu wydatków za niniejsze ogłoszenie na rzecz Skarbu Państwa do kasy rządowej wydane zostaną.

Tarnopol dnia 31. Grudnia 1874.

(792 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3372. C. k. sąd powiatowy w Uścieczku podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że za przyzwoleniem c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, Jawdocha Bodnar żona Pawła Bodnara gospodarza z Tłustego za marnotrawczynię uznaną została i że dla tejże kuratora w osobie Ilka Bodnara z Tłustego ustanawia się.

Uścieczko dnia 27. Września 1874.

(831 3—3) **Edykt.**

L. 3960. C. k. wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871. l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Schlomy Rosenzweiga o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności Schlomy Rosenzweiga w Zaleszczykach w rynku pod l. k. 501 i pod l. 502 położonych wraz z placem na którym stoją, c. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w c. k. Sądzie powiatowym w Zaleszczykach przejrzanym być może, a od dnia 15. Czerwca 1875. za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od dnia 15. Czerwca 1875. począwszy, nowe prawa własności, zastawu, i inne prawa hypoteczne na wyżopisanych nieruchomościach, tylko przez wpis do księgi hypotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hypotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie powiatowym Zaleszczykim swoje oznajmienie najdalej d. 14. Czerwca 1875 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo poprzerania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Okoliczność, że zgłosić się mająca pretensya polega już na poprzedniem rozporządzeniu sądowem, lub że względem takowej osobna prośba wniesioną została, nie uwalnia do obowiązku zgłoszenia się z ową pretensyą.

Ani restytucya z powodu zaniedbanego powyższego terminu edyktalnego, ani przedłużenie onegoż dla osób pojedyńczych miejsca nie ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, 3. Marca 1875.

(834 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1472/D. f. Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 30. Kwietnia 1875. losowania obligacyi funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego ustaje począwszy od 20. Marca 1875. wszelkie przepisanie tych obligacyi, któreby przy przepisaniu odmienne dostać musiały numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyi na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.
Lwów dnia 8. Marca 1875.

(783 3—3) **Edykt.**

L. 72.913. Lwowski Sąd krajowy wzywa następujących wierzycieli hipotecznych, których wierzytelności niżej poszczególnione ubezpieczone są na części dóbr Tejsarów zwanej Kobyleczyzna, tudzież tychże z nazwiska i życia niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, aby w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej najdalej do dnia 15. Lutego 1876. zgłosili swe pretensye względem tych wierzytelności w Lwowskim Sądzie krajowym, tem pewniej, ileże inaczej wierzytelności te za zgasłe uznane i ze stanu biernego części dóbr Tejsarowa Kobyleczyzną zwanej wykreślone będą mianowicie:

1. Michała Swińskiego względem sumy 27.500 złp. Dom. 43 pag. 135 n. 2 on. dnia 30. Czerwca 1781. wpisanej.
2. Ignacego Bogatko względem sumy 120 duk. Dom 43 pag. 135 n. 3 on. dnia 3. Czerwca 1782. wpisanej.
3. Aleksandra Starzewskiego względem sumy 500 duk. i 120 duk. Dom. 43 p. 135 n. 4 on. i sumy 128 złp. 10 gr. Dom. 43 pag. 136 n. 5 on. wpisanych do 1. Października 1784. i 25. Listopada 1785.
4. Antoniego Wysockiego względem sumy 2000 złp. Dom. 43 pag 137 n 11 on. wpisanej dnia 29. Czerwca 1790.
5. Marcina Taralskiego względem sumy 406 złp. i 400 zł. Dom. 43 pag. 138 n. 16 on. wpisanej dnia 11. Września 1790.
6. Spadkobierców Stanisława Drzewieckiego mianowicie Teodora, Ksawerego, Joachima i Ksawerę Drzewieckich, Maryannę z Drzewieckich Łosiową, Teresę z Miastkowskich Drzewiecką, Franciszka, Anielę i Maryannę Drzewieckich względem sumy 10.000 złp. Dom. 43 pag. 138 n. 17 i Dom. 99 pag. 27 n. 7 on. wpisanej dnia 11. Listopada 1790.
7. Konstantego Szumlańskiego i spadkobierców Romana Szumlańskiego tudzież spadkobierców Franciszka Bogusza, mianowicie Maryannę Bogusz i Anielę z Boguszów Zbykalską względem po 1/3 części sumy 100 złp. Dom. 43 pag. 469 n. 18 on. dnia 18. Listopada 1790. wpisanej.
8. Melchiora Czermińskiego względem sumy 4000 złp. Dom. 43 pag. 469 n. 19 on. dnia 19. Maja 1792. wpisanej.
9. Antoniego Balaszy względem sumy 100 zł. Dom 43 pag. 469 n. 21 on. dnia 25. Października 1794. wpisanej.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów, 9. Stycznia 1875.

(795 3—3) **Edykt.**

L. 9581. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Ignacego Suchorzewskiego, iż w skutek wniesionego przez Barucha Zimermann przeciw niemu podania z dnia 18. Lutego 1875. do l. 9581 uchwała z dnia 19. Lutego 1875. do liczby 9581 nakaz płatniczy na sumę wekslową 100 zł. w. a. z pn. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi Kuczkiewiczowi doręczonym został.

Lwów, dnia 19. Lutego 1875

(797 3—3) **Edykt.**

L. 28.172. C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie zawiadamia, iż na zaspokojenie wierzytelności Noego Kaufmanna 300 zł. z pn. odbędzie się w tymże Sądzie 15. Kwietnia, 20. Maja i 24. Czerwca 1875. każdorazowo o godzinie 10. zrana egzekucyjna sprzedaż realności w Dziekanowicach l. 10 w powiecie Krakowskim.

Cenę wywołania stanowi suma 1040 zł. 43¾ ct., poniżej której tylko na trzecim terminie sprzedaż nastąpi

Wadyum wynosi 104 zł. 4 ct.

Akt oszacowania i warunki przejrzeć można lub wypisać w tutejszosądowej registraturze; kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Dr. Antoni Retinger adwokat w Krakowie.

Kraków 15. Lutego 1875.

(801 3—3) **Edykt.**

L. 25.069. Na żądanie Tarnowskiego c. k. Sądu delegowanego miejskiego z dnia 16. Grudnia 1874. l. 21.277 celem zaspokojenia przyznaleźnej Tarnowskiej kasie oszczędności od Barbary Wilczyńskiej wierzytelności 250 zł. w. a. wraz z procentami 8% od dnia 1. Maja 1869. bieżącemi, tudzież kwotami 12 zł. 22 ct., 6 zł. 21 ct., 9 zł. 50 ct., 12 zł. i 9 zł. 37 ct. w. a. rozpisujemy publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 2 w Tarnowie na Pogwizdowie położonej wedle dom. 16 pag. 21 i 26 n. 1 i 4 haer. Barbary Wilczyńskiej, a względnie tejże masy spadkowej własnej pod następującemi warunkami:

1. Sprzedaż ta odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym w trzech terminach, a mianowicie dnia 26. Kwietnia, 26. Maja i 25. Czerwca 1875. każdą razą o godzinie 10. zrana i realność rzeczona ryczałtowo tak jak stoi i leży przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.
2. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa wzmiankowanej realności w kwocie 1676 zł. 73 ct. w. a. wyporodkowana.
3. Chęć kupienia mający obowiązani będą złożyć jako wadyum 10% ceny wywołania to jest kwoty 168 zł. w. a. w gotówce lub papierach publicznych lub też w książeczkach kasy oszczędności.

Złożone w gotówce wadyum kupicielowi w cenę kupna wliczone, reszcie zaś licytującym przy ukończeniu licytacyi zwróconem zostanie.

4. Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania sprzedać się mającej realności i reszta warunków w tutejszo-sądowej registraturze przejrzanemi być mogą.

O rozpisaniu niniejszej licytacyi, zawiadamiamy strony obie c. k. Prokuratoryę skarbu, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 13. Listopada 1874. do hipoteki weszli na ręce kuratora pana adwokata Dr. Psarskiego.

Tarnów, 31. Grudnia 1874.

(838 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7834. C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej wierzytelności Romana Krzyżanowskiego w sumie 1436 zł. w. a. wraz z kosztami sądowemi 1 zł. 87 ct., 2 zł. 10 ct. i 5 zł. 32 ct. w. a. przyznan mi, rozpisuje się gdy już dwa pierwsze stopnie egzekucyi przeprowadzone zostały, przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod Nr. k. 85¼ w Buczaczu położonej, Franciszka Gromadzkiego jak Dom. Tom II. pag. 114 n. haer. własnej, składającej się z domu mieszkalnego, stajni, szopy, stodoły, ornego pola w ilości 10 morgów 1200 kw. sążni pod 1. top. 835, dalej 3 morgi 400 kw., w trzech terminach a to dnia 18. Marca, 22. Kwietnia i 20. Maja 1875. zawsze o godzinie 9. przed południem w Sądzie tutejszym, z tem, że w pierwszych dwóch terminach realność ta za i wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

Cena wywołania stanowi się cena szacunkowa w kwocie 1195 zł. w. a., licytant ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum 119 zł. 50 ct. w. a., zaś resztę ceny licytacyjnej w przeciągu dni 14. po zatwierdzeniu aktu licytacyi w tutejszym Sądzie złożyć winien.

Resztę warunków, akt opisania i detaksacyi przejrzeć wolno w tutejszej registraturze.

O czem się strony sporne tudzież wiadomą wierzycielkę Dinę Neumann i współwłaściciela p. Aleksandra Lewickiego i Jędrzeja Kruszelnickiego, tudzież wszystkich interesowanych niniejszem z tem zawiadamia, że dla wierzycieli tabularnych, którzy dopiero po pierwotnem dozwoleniu licytacyi do tabuli weszli, wyznacza się kuratora p. Aleksandra Lewickiego.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Buczacz dnia 13. Lutego 1875.

(812 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 5891. C. k. Sąd powiatowy w Zassowie podaje do wiadomości, iż na wezwanie c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 1. Maja 1874. l. 1993 celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej Sendra Grün w kwocie 200 zł. w. a. z 6% od 8. Lipca 1866. kosztami sądowemi i egzekucyjnemi 5 zł. 37 ct., 5 zł. 3 ct., 8 zł. 6 ct. i 6 zł. 8 ct. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 138 a właściwie 136 w Radomyślu położonej, do nieobjętej masy spadkowej Szymona Kality należącej, według protokołu z dnia 24. Lipca 1867. zastawniczo opisanej, zaś według protokołu z dnia 10. Maja 1871. oszacowanej, z placu, domu drewnianego, spichlerza i stajni, wreszcie stodoły składającej się w trzech terminach na dniu 5. Kwietnia, 10. Maja i 14. Czerwca 1875. każdym razem o godzinie 10. rano w zabudowaniu sądowem.

Realność powyższa przy 1. i 2. terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, przy 3. terminie zaś i niżej oszacowania sprzedaną zostanie.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w kwocie 1200 zł. wal. austr.

Wadyum wynosi 120 zł. w. a.
Zassów dnia 7. Lutego 1875.

(836 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 138. Na dniu 19. Marca 1875. o godzinie 2. po południu odbędzie się w kancelaryi Drohobyckiego c. k. Zarządu salinarnego publiczna licytacya w celu sprzedania 350 cetnarów lanego i 230 cetnarów kutego starego żelaza.

Cena fiskalna wynosi za 1 cetnar lanego 2 (dwa) zł. a za 1 cetnar kutego starego żelaza 1 zł. 70 ct. (jeden zł. siedmdziesiąt centów); wadyum zaś 100 zł. w. a.

Zaprasza się więc pp. przedsiębiorców chęć kupna mających, aby do tej licytacyi albo osobiście się zgłosili, albo przed rozpoczęciem tejże warunkom licytacyjnym odpowiednie wnieśli oferty.

Dokładniejszą wiadomość o warunkach licytacyi zasiągnąć można przed terminem licytacyi w godzinach urzędowych w kancelaryi wyż wspomnianego c. k. zarządu.

Z c. k. Zarządu salinarnego
Drohobycz dnia 5. Marca 1875.

(777 2—3) **Edikt.**

Zahl 15.995. Das k. k. Kreisgericht in Stanislau fordert den Inhaber des von Süsie Haber ausgestellten vom Wasyl Wintoniak akzeptirten und vom Ersteren an Josel Herzel girirten und mit letzten Februar 1869 fällig gewesenen auf 70 fl. öst. W. lautenden Originalwechsel de dato Kolomea 4. Jänner 1869 der in Verlust gerathen ist, denselben diesem Gerichte binnen 45 Tagen vorzulegen und seine etwaige Ansprüche auf diesen Wechsel anzumelden, widrigenfalls dieser Wechsel für ungiltig wird erklärt werden.

Stanislau den 8. Jänner 1875.

(816 2—3) **Edykt.**

L. 2157. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia, iż Władysław Mieszkowski wniósł pozew przeciw Ignacemu Wasilewskiemu i Maryannie Wasilewskiej o ekstabulacyę ciężarów ze stanu biernego części dóbr Pstrongowy dolnej Lychowszczyzna, i o wyeliminowanie ciężarów z tabeli płatniczej tychże dóbr w skutek czego termin dni 90 do wniesienia obrony wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu zapozwanych nie jest wiadomem, przeto ustanowił tutejszy Sąd dla zastępstwa zapozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. Psarskiego z zastępstwem adw. Tokarza, i wzywa tychże zapozwanych, aby albo sami obronę wnieśli, lub kuratorowi potrzebnych dokumentów dostarczyli, lub innego obrońcę obrali i o tem tutejszy Sąd zawiadomili, inaczej wynikające z tego złe skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów, 18. Lutego 1875.

(810 2—3) **Edykt.**

Nr. 3805. C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie zezwala w skutek prośby Tekli z Korytowskich Ulatowskiej pod 26. Listopadem 1874. l. 3805 na podstawie oświadczenia ekstabulacyjnego Tekli Kalewskiej z d. 15. Lipca 1828 na ekstabulacyę sumy cz. złotych holenderskich 222 i sp. 4 czyli 4000 złp. w stanie biernym realności pod Nr. k. 215 w Husiatynie położonej, pierwej do Antoniego Kalewskiego a teraz do Tekli z Korytowskich Ulatowskiej należącej, według Tom I. pag. 430 n. 4 on. na rzecz Tekli z Plewińskich Kalewskiej zaintabulowanej i poleca urzędowi ksiąg gruntowych wykonanie tej uchwały.

O czem się Teklę z Plewińskich Kalewską, jako z życia i miejsca pobytu niewiadomą, niniejszym edyktem i do rąk ustanowionego kuratora p. Michała Müllera w Husiatynie zawiadamia.

Husiatyn dnia 29. Grudnia 1874.

(811 2—3) **Obwieszczenie**

L. 568. C. k. Sąd powiatowy w Skawinie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia kwoty 168 zł. 40 ct. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 22. Kwietnia 1875., 20. Maja 1875. i 24. Czerwca 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem w budynku sądowym w Skawinie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod Nr. 108 i 153 w Skawinie położonej, dawniej Jana Piątkowskiego, obecnie zaś Józefy 1. Piątkowskiej 2. Ludwikowskiej własnej.

Za cenę wywołania, podana będzie kwota 600 zł. a. w.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złoży do rąk komisyi sądowej zakład wynoszący 10% ceny wywołania a to w gotówce lub papierach publicznych według ostatniego kursu.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Skawina 18. Lutego 1875.

(840 2—3) **Edykt.**

L. 4350. C. k. Sąd krajowy Lwowski wiadomo czyni, iż w skutek podania Klemensa Skrzyńskiego za uwiadomieniem spadkobierców ś. p. Edwarda Zakliki o zapre notowanie sumy 4950 zł. m. k. w obligacyach indemnizacyjnych z kuponami od 1. Listopada 1862. tytułem pożyczki otrzymanej, tudzież obowiązku zwrotu tej sumy w przeciągu jednego roku od dnia 3. Czerwca 1862. w stanie dłużnym następujących do masy ś. p. Edwarda Zakliki a względnie tegoż spadkobierców należących dóbr, mianowicie dóbr Łopuszka wielka, Rodolowice, Hawłowne górne, Jodłówka, Lutsza, nako niec dóbr Baryczka z przyległościami Manowszczyzna i Gajówka, pod dniem 20 Grudnia 1869, do l. 65.001 wniesionego, uchwałą z dnia 15. Stycznia 1850. liczba 65.001/69 tabuli krajowej polecił, by skrypt przez Edwarda Zaklikę dnia 3. Czerwca 1862. zeznany do ksiąg wpisała i na mocy tegoż pozwyższą uchwałą 57. m. k. z kuponami i wyżwspomnionymi obowiązkiem w stanie dłużnym wyżej przytoczonych dóbr, które na mocy dekretu działowego po Edwardzie Zaklice (ojcu) z dnia 16 Października 1867. do l. 11.999 przez Sąd obwodowy w Przemyślu wydanego na wyżej wymienionych spadkobierców przeszły, tudzież w stanie dłużnym tych dóbr, które po tym ostatnim mocą dekretu dziedzictwa przez Sąd obwodowy w Przemyślu z dnia 14. Lipca 1869. l. 7205 wydanego na własność Kazimiry z Bobowskich Zaklika przeszły z wyłączeniem jednakowoż $1/11$ części tych dóbr, która na mocy kontraktu z dnia 26. Kwietnia 1867 przez Władysława Zaklikę Zdzisławowi Zaklice odstąpioną została, na rzecz proszącego Klemensa Skrzyńskiego zaprenotowała.

Powyższą uchwałę doręcza Sąd z życia i miejsca pobytu niewiadomym: Józefie Skrzyńskiej, Władysławowi, Zdzisławowi i Tadeuszowi Zaklikom do rąk równocześnie w osobie adw. Dr. Balsi z zastępstwem adw. Dr. Popławskiego ustanowionego kuratora, i wzywa niniejszem edyktem Józefę Skrzyńską, tudzież Władysława, Zdzisława i Tadeusza Zaklików, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 13. Lutego 1875.

(844 —3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 5497. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ozyasza Schmelca przeciwko Janowi Michniakowi o 510 zł. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 91 w Borze od Brzeszcze, dłużnikowi Janowi Michniakowi zajętej, ciała tabularnego niestanowiącej, a to w d. 16. Marca, 16. Kwietnia i 18. Maja b. r. każdą razą o godzinie 9. zrana na miejscu w Borze z tem dołączeniem, że jeżeli powyżej zajęta realność przy pierwszym lub drugim terminie za lub powyżej ceny szacunkowej 1800 sprzedaną nie będzie, takowa przy trzecim terminie i poniżej szacunkowej ceny sprzedaną zostanie.

Licytujący winni są przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum 10% ceny szacunkowej do rąk komisyi licytacyjnej.

Akt oszacowania tudzież warunki licytacyjne mogą być w tutejszym Sądzie przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy
Oświęcim, 11. Stycznia 1875.

Doniesienia prywatne.

Ogólny Zakład rolniczo-kredytowy dla Galicyi i Bukowiny.

OGŁOSZENIE.

Rada zawiadowcza

Ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu
dla Galicyi i Bukowiny

zaprasza interesowanych według §. 59. stat. na

Pierwsze walne Zgromadzenie

które się odbędzie we Środę dnia 12. Maja 1875. w sali „Domu Narodnego“ o godzinie 4. po południu.

Przedmioty obrad:

1. Sprawozdanie z zarządu i stanu interesów Zakładu za czas przeszły do końca roku 1874.
2. Przedłożenie rachunków i bilansu do końca roku 1874.
3. Zmiana statutów.

Lwów, dnia 10. Marca 1875.

Rada Zawiadowcza.

839 3—3

884 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.** L. 15782.

Rada król. stołecznego miasta Lwowa

uchwałą z d. 25. Lutego b. r. postanowiła oddać w przedsiębiorstwo dostawę furmanek potrzebnych dla robót publicznych przez miejski urząd budowniczy wykonywanych, do dowozu i przewozu materyałów poniżej poszczególnionych — na czas od 1. Stycznia 1875 po ostatni Grudzień 1878. r. — a mianowicie:

a) dowóz ryniaku z dworca kolei na główne drogi miasta Lwowa za wynagrodzeniem od metra sześciennego,
b) przewóz tego na żwir potłuczonego ryniaku lub innych kamieni na żwir potłuczonych z miejsca złożenia na miejsce szutrowania lub rekonstrukcyi drogi, za wynagrodzeniem od metra sześciennego,
c) przewóz kamienia brukowego tak kostek sześciennych jakoteż nieregularnych ze składu miejskiego na miejsce układania bruku, chodników lub przechodników za wynagrodzeniem od metra sześciennego,
d) przewóz płyt trembowelskich lub kamieni krawędziowych lub rynsztokowych ze składu miejskiego na miejsce układania bruków, chodników i rynsztoków, za wynagrodzeniem od metra sześciennego,
e) dostawę ostrego piasku pod bruki na podsypkę lub do wałkowania dróg z góry łyczakowskiej lub pilichowskiej na miejsce dokonywanych robót i na zapas zimowy do posypywania gołoledzi lub do naprawy ścieżek na plantacyach, za wynagrodzeniem od metra sześciennego z uszlichtowaniem w pryzmy,
f) dowóz rumowiska lub połamanych cegieł i innego gruzu włącznie z przebieraniem i sortowaniem na cegielniach z miejsca wskazanego na miejsce naprawionych dróg i ścieżek plantacyjnych, za wynagrodzeniem od metra sześciennego,
g) uprzątnięcie i wywóz żwiru, szabrów i ziemi zebranej z przestrzeni na której bruki lub fundamenta pod żwirowaną drogę się układają, lub szkarpy i pagórki na drogach i placach publicznych się znoszą, lub w końcu ze ścinanych bankietów drogowych i przy innych robotach publicznych na drogach jak przy zakładaniu rowów i rynsztoków, rur wodociągowych i budowli kanałów zbędnemi się okażą, z miejsc robót publicznych na miejsce wskazane do szutrowania i podsypania innych dróg i placów publicznych lub do złożenia przeznaczone — za wynagrodzeniem od metra sześciennego,
h) dostawę zaprzęgów do wałka drogowego za wynagrodzeniem od pary koni silnych 15 miary i dziesięcio-godzinnej roboty dziennej wraz z uprzężą mocną i furmanem na każdą parę koni; — tudzież w razie potrzeby dostawę podwód parokonnych.

Tym celem przeprowadzoną zostanie dnia 24 Marca 1875 o godzinie 12 w południe licytacya publiczna w biurze III Magistratu przez oferty pisemne.

Chcący się ubiegać o przedsiębiorstwo powyższe, winni w terminie powyż ustanowionym wnieść na ręce komisyi licytacyjnej swoje należycie sporządzone ostemplowane i opieczętowane oferty pisemne i wyrazić w takowych dokładnie słowami i cyframi:

a) cenę żądaną od dowozu jednego metra sześciennego ryniaku wraz z należytem złożeniem i podgarnięciem,
b) cenę żądaną od przewozu jednego metra sześciennego potłuczonego żwiru z należytem złożeniem i podgarnięciem.
c) cenę żądaną od przewozu jednego metra kubicznego kamienia brukowego, płyt trembowelskich, kamieni krawędziowych i rynsztohowych,
d) cenę żądaną za dostawę jednego metra kub. piasku wraz z usypaniem w pryzmy lub dowozu gruzu i rumowiska,
e) cenę żądaną za uprzątnięcie i wywóz jednego metra sześciennego zebranego żwiru, szabrów i ziemi w § 1. lit. g. opisanych,
f) cenę żądaną za dostawę pary koni do obsługi wałka drogowego od dziesięciogodzinnej dziennej roboty,
g) cenę żądaną za dostawę jednej parokonnej podwody przy dziesięciogodzinnej dziennej robocie.

Do ofert należy oraz dołączyć kwit na złożone w kasie miejskiej wadyum w wysokości 400 czterysta zł. walucie austr. gotówką lub w oprocentowanych papierach wartościowych w państwie austryackiem obieg mających podług kursu w ostatnim numerze urzędowej Gazety Lwowskiej notowanego.

Bliższe warunki licytacyjne względnie kontraktowe przejrzane być mogą przed terminem licytacyi każdego dnia w przedpołudniowych godzinach urzędowych.

Z Magistratu król. stołecz. miasta Lwowa.

dnia 8 Marca 1875.

Za 10.000 marków państwowych

(Reichs-Marken), — zakupił handel

KAROLA BAŁŁABANA

HERBATY CHIŃSKO-ROSSYJSKIE

najlepszej jakości, wyśmienitej woni ciemno naciągające, i mogę takową sumiennie polecić i śmiało powiedzieć, że lepszem źródłem do zakupna takowych ani składy brodzkie, ani wiedeńskie, nawet petersburskie zaszczycić sie nie mogą.

Zaręczam, że co do gatunku, moje herbaty o całego guldena przewyższają dobrocią powyżej wymienione składy.

Ze zbioru 1874. r.
chińsko-rossyjska herbata

na wagę wiedeńską:

1 funt **Congo cesarskiej** . . .	2 zł.
1 „ **Herbaty familijnej** . . .	2 „
1 „ **Melange** de **Moskau** . . .	4 „
1 „ **Imperial**	5 „
Cybiki oryginalne na miejscu opakowane w ołowiu $2^1/_2$ ft. wagi wiedeńskiej ważące, wyśmienitej **Herbaty**	7 „
Karnistra z blachy, lakiem chińskim lakierowana ważąca 6 funtów wagi wiedeńskiej	20 „

Także otrzymałem prawdziwe chińskie tace drewniane, koszyki ryżowe i czajniki wyrobu chińskiego. (220 8—12)

!! Oznaki czasu !!

!! Aviso dla gospodyń domowych !!

3 zł. 50 ct. kompletny serwis do kawy na 6 osób z pięknej porcelany.

9 zł. 50 ct. kompletny **serwis stołowy** na 6 osób, składający się z 40 sztuk z pięknej porcelany.

Serwis do kawy, herbaty na 6 osób, kompletny, z wybornej porcelany, bogato ozłocony, po zł. 4, 5, 6, 7.50; najwyborniejszy zł. 8 do 14.

Serwis stołowy na 6 osób, kompletny, wyborna porcelana, modne gofasonu, po zł. 15 i 16.50; **ząbkowatego fasonu**, po zł. 16, 19, 20 i 22; ozłocony po 25 zł. i wyżej.

4 zł. 50 ct. serwis do mycia, ozdobny, składający się z 8 kawałków.

Serwis do mycia z wybornej porcelany, po zł. 4.50, 6.50 i 8.50; złocony po zł. 9 do 12.

Maszynki do kawy najlepszej jakości, dla jednej osoby po 90 ct; dla 2 osób 1 zł. 20 ct.; dla 4 osób 1 zł. 50 ct.; dla 6 osób 1 zł. 80 ct.; dla 8 osób 2 zł.

Tacki do kawy i herbaty, para od 12 ct. począwszy. Miednice, dzbanki, naczynia nocne, półmiski i talerze, wazy na kwiaty i wazonki, tudzież 1.000 innych przedmiotów porcelanowych po zadziwiająco tanich cenach.

Wielki skład komisyjny

naczynia stołowego, tuzin od **1 zł. 80 ct.** począwszy; łyżki ze srebra chińskiego, alpacca i pakfonu; tacki blaszane i t. p., po zadziwiająco tanich cenach.

Cenniki przesyła się na żądanie franco.

Zlecenia uskuteczniają się jak najściślej za pobraniem pocztowem.

Opakowanie na własny koszt.

Brüder Ausch Wien

Stadt, Adlergasse N. 1. et Franz Josefs-Quai N. 1.

(265 8—13)

Cierpiącym na rupturę

poleca się wcale nieszkodliwą a nadzwyczajnie skteczną ***MASĆ*** na rupturę **Gottlieba Sturzenegger w Herizau** (w Szwajcaryi).

Liczne świadectwa i pisma dziękczynne przyłączone są opisowi używania tego leku.

Maści tej dostać można w słoikach po 3 zł. 20 ct. w. a. tak u G. Sturzenegger samego, jakoteż u aptekarzy Zygmunta Ruckera we Lwowie i Wiktora Redyka w Krakowie.

(3835 3—5)

In der Saamen- & Obstbau-Schule

Weinberlhof bei Bozen

sind von den schönsten

Süd-Tiroler Obstsorten-Bäume

zu billigen Preisen abzugeben; so auch 2-jährige Veisdorn- und Akazien-Setzlinge, ***100 Stück zu 60 kr.***

Verzeichnisse werden auf Verlangen gratis zugesandt. (322814—15)

WINO szampańskie

(183 17—?)

główny skład F. A. Gratien w Epernay, mała paczka zawierająca 12 flaszek z opłatą cła 1 zlr. 40 ct. lub bez opłaty cła: 1 zlr. 20 ct. w. a,

u **A. FLOCH,**

WIEDEŃ, Bäckerstrasse 8.

!!! Pod gwarancyą zupełnie trwałego skutku !!!

Zamówienia uskuteczni się odwrotną pocztą, a na łaskawe zapytania odpowiada się bezzwłocznie. Pobranie pocztowe do Austro-Węgier nie ma miejsca.

Prawdziwą pomoc!

nawet w wypadkach, które dotąd urągały wszelkim lekarstwom, udzielają **bez injekcyi żywego srebra** lub **jodu**, niezawodnie i szybko osławione

Präparates Minerales

w związku z Gelatine-Matico

a to: Doza I. **w słabościach tajemniczych** i skutkach tychże, — **w zastarzałych upławach, strykturach, świerzbiących wysypkach, zaskórnikach, ropiących pryszczach na nosie, boleściach w ustach i szyi**, i t. d. — Cena 5 złz. w. a.:

dalej doza II.: **w osłabieniach siły męzkiej**, szczególnie wskutek **samogwałtu**. Skutki tegoż: **osłabienie ciała i umysłu, napady epileptyczne, tabes dorsalis** i t. p. — Cena 10 złr. w. a.

nakoniec doza III.: **w słabościach kobiecych, upławach, nieregularnej menstruacyi, niepłodności, w bladaczce, braku krwi, osłabieniach ciała i umysłu.** — Cena 5 zł. w. a.

Powyższe preparaty, których używanie zupełnie przyjemnem jest, — zamówić i dostać można **w jedynie prawdziwym gatunku w**

Speditions-Comtoir für Export-Artikel

Berlin, C., Breite Strasse 12.

NB. Przesyłki i korespondencye **pod ścisłą dyskrecyą.**

Przy zamówieniach uprasza się o krótki opis przebiegu słabości.

Pobranie pocztowe do Austro-Węgier nie ma miejsca.

[345 7—?]

!!! Pod gwarancyą zupełnie trwałego skutku !!!

(837 3—3)

Pierwsza

węgiersko-galic.  kolej żelazna.

Obwieszczenie.

L. 1575. A.

Według odbytego na dniu 1. Marca r. b., w przytomności ces. kr. notaryusza, losowania cząstkowych obligacyi pierwszeństwa ***wylosowano 109 sztuk tych obligacyj***, a mianowicie: ***od Nr. 63001 do Nr. 63109*** włącznie jedną wyciągniętą seryą objętych.

Rzeczone cząstkowe obligacye pierwszeństwa spłacone zostaną według imiennej wartości począwszy od dnia 1. Września r. b. za złożeniem oryginalnych obligów i nie ubiegłych jeszcze kuponów wraz z talonem.

Współcześnie spłacone zostaną także kupony tych obligacyi dnia 1. Września b. r. ubiegające.

Wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych obligacyi ustaje z dniem 1. Września b. r.

Wiedeń, dnia 2. Marca 1875.

Od Rady Zawiadowczej.

(509 5—10)

„Nie do opłacenia złotem“

jest medyczna, przyjemny zapach mająca

THEEROEL-POMADE

wyrobu **F. Mason;**

takowa wylecza każde zapalenie skórne na głowie, jak niemniej wszelkie narosty, liszaje, łupież, czerwoność itp. zapobiega wypadaniu włosów po 3 lub 4 razowem nasmarowaniu głowy i **działa bardzo skutecznie na skórę, odświeżając w niej czynności porostu włosów.**

Wielka ilość panów i pań (których wymienić możemy) uzyskała **po użyciu jednego słoika tej pomady** taką obfitość włosów, że mi w dowód skuteczności, przesłano zbędne już peruki wraz z pismami dziękczynnemi, które u siebie przechowuję.

Cena jednego słoika na próbę **1** zł. w. a. Na prowincyę za pobraniem pocztowem 1 zł. 20 ct. wal. austr. W jedynie prawdziwym gatunku dostać można u

A. Ried, fryzera w Wiedniu, 1 Babenbergerstrasse Nr. 1.

Skład dla śród-miasta u p. **Ph. Neunstein,** aptekarza, Plankengasse Nr. 6 Wiedeń.

NB. Pomadą tą posługuje się wielu z pp. lekarzy.

Każdy słoik zaopatrzony być musi firmą **A. Ried.**

Świadectwo

Umiejętne sprawozdanie

o aptekarza pana

WILHELMA

krew przeczyszczającej herbacie.

Kto o niezmiernym szarlatanizmie, który z uniwersalnemi środkami w nowszych czasach wszystko wyrabia, pojęcie ma, ten potrafi sobie wytłumaczyć niechęć lekarzy do podobnych środków uniwersalnych, i nie przypisze jakiejś pedanckiej niechęci lekarzy do nowości, jeżeli lekarz z uśmiechem do uwielbianych środków się odwraca. Jednakowoż i ta reguła nie jest bez wyjątku, i znajduje całkowite wytłumaczenie i uznanie w tych wypadkach, jeżeli na podstawie doświadczenia i faktów, uznanie i pochwała publiczności prześcignie lekarską aprobatę, jak to miejsce ma przy Wilhelma krew czyszczącej herbacie. Ogólne oświadczenie publiczności o herbacie Wilhelma jest najlepszą rękojmą o wartości takowej i sprawdziło się najlepiej we wszystkich reumatycznych cizrpieniach, gościu, podagrze — gdyż ta herbata używana nawet w najwięcej zadawnionych i zakorzenionych cierpieniach reumatycznych, zaumarłą czynność skórną i parowanie takowej na nowo do działania pobudza.

Mianowicie przy wszystkich reumatycznych i gośćcowych cierpieniach ludzkiego ciała, które zawsze z febrą i z zapaleniem dotkniętych części połączone bywają, jako to: przy podagrze, kłuciu w krzyżach, rwaniu w stawach, przy sztywności członków, kurczach żołądkowych, zatwardzeniach i t. d., herbata ta okazała się jako bardzo skuteczny środek.

W skutek tego herbata ta przeciw wyż wymienionym dolegliwościom poleca się.

Berlin, w styczniu 1872.

Dr. Jan Müller,

(L. S.) radca medycyny.

Zastrzega się przed fałszowaniem i oszustwem.

Przy zakupnie zechce P.T. Publiczność zwrócić uwagę na moją markę i firmę, która na każdym pakiecie na zewnętrznej stronie się znajduje, aby tym sposobem zapobiedz oszukaństwu.

Prawdziwą **Wilhelma** antiartrytyczną i antireumatyczną, krew oczyszczającą herbatę otrzymać można tylko z międzynarodowej fabrykacyi **Wilhelma** antiartrytycznej, antireumatycznej, krew oczyszczającej herbaty w Neunkirchen pod Wiedniem, lub też na składach w dziennikach wskazanych.

Pakiet podzielony na 8 porcyj, przyrządzony według lekarskich przepisów, wraz z objaśnieniem sposobu użycia w rozmaitych językach **1** złr. Osobno za stempel i opakowanie **10** ct.

Dla dogodności P. T. Publiczności, prawdziwą **Wilhelma antiartrytyczną antireumatyczną krew oczyszczającą herbatę** otrzymać także można: we ***Lwowie*** u Zygm. Ruckera aptek., Jakuba Beizera aptekarza, K. Schubutha, J. Piepesa aptek., w ***Bełzie*** u Adolfa Grossa aptek.; w ***Bóbrce*** u L. Miedleckiego aptek.; w ***Brodach*** u M. S. Francos; w ***Brzeżanach*** u B. Fadenbechta; w ***Jagielnicy*** u J. Fischbacha; w ***Johannesthal*** u Piotra Hoffmanna; w ***Kamionce strumiłowej*** u Zawałkiewicza apt.; w ***Kozowej*** u Part de Chalbazany apt.; w ***Krakowie*** u Trauczyńskiego apt. i u Józefa Jahna; w ***Nowym Targu*** u Karola Lauera; w ***Przemyślu*** u J. Gaideczki; w ***Rohatynie*** u L. Liebreicha; w ***Stanisławowie*** u F. Stecher — Sebenitz; w ***Stryju*** u K. Krzyżanowskiego, L. Gärtnera i S. Dragowskiego apt; w ***Żurawnie*** u L. Postępskiego aptekarza. (4 4—?)

Bez bolu

lekarstwami nieszkodliwemi leczy podług **najnowszej i najdoskonalszej metody**

gruntownie,

bez przerwy zatrudnienia i pod naściślejszą dyskrecyą wszelkie

słabości tajemnicze

i skórne

lekarz prakt. Medycyny, Chirurgii i Akuszer, specyalista chorób tajemniczych

Jan Kurpiel

mieszkający

przy **ulicy Sobieskiego Nr. 12**, I. piętro (gdzie administracya „Gazety Narodowej“), ordynuje od **8 — 12** przed-, od **1 — 5** po południu.

Zaradza także **impotencyi** (osłabieniu siły męzkiej) **połucyi, upławom** kobiet, **bladaczce i niepłodności.**

Na honorowane listy udziela rady bezzwłocznie i służy lekarstwami. (125—27)

(388 17—?)

BALSAM VETORINIEGO

Od 70 lat bez żadnej reklamy znany i przez znakomitości lekarskie uznany i zalecony jako niezawodny środek na reumatyzm, osłabienie nerwów, kurcze, ból zębów, fluksye, szczególnie na rany i poparzenia. — Dostać można w każdej aptece i w fabryce we Lwowie, ***flakon po 1 zł. 50 ct.***